

Magda Krzyżanowska-Mierzewska

Autorka jest radczynią prawną (OIRP Gdańsk), emerytowaną prawniczką w Sekretariacie Europejskiej Komisji Praw Człowieka i w Kancelarii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (1993–2018), członkini Zespołu Ekspertów Prawnych Fundacji Batorego.

Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w Polsce – refleksje po trzydziestej rocznicy ratyfikacji

Słowa kluczowe: praworządność, skarga indywidualna, europejska Konwencja o ochronie praw człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka, ochrona praw człowieka, zawody prawnicze

Przypadająca w 2023 r. trzydziesta rocznica ratyfikacji europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹ przez Polskę była naturalną okazją dla sporządzenia bilansu działania i skuteczności Konwencji w Polsce. Taki bilans nie został dokonany przez władze publiczne, tym bardziej że stosunek do Konwencji większości parlamentarnej i wyłonionej z niej władzy wykonawczej był w latach 2015–2023 zdecydowanie negatywny, a ostatecznie przybrał postać orzeczenia upolitycznionego Trybunału Konstytucyjnego, kwestionującego, w nieistniejącym trybie, skuteczność Konwencji w polskim systemie prawa. Artykuł zachęca do kontynuacji refleksji nad przyszłością Konwencji w Polsce, przeprowadzonej w numerach specjalnych „Europejskiego Przeglądu Sądowego”², zawiera propozycje przedsięwzięć badawczych i organizacyjnych, które mogłyby przyczynić się do wzmocnienia osłabionego znaczenia Konwencji w polskim systemie prawa.

1. Wprowadzenie

Rok 2023 był szczególny dla europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dlatego że przypadła w nim trzydziesta rocznica jej ratyfikacji przez Polskę. Minęło także trzydzieści lat od wejścia w życie prawa do skargi indywidualnej na naruszenie przez polskie władze publiczne praw gwarantowanych przez Konwencję w odniesieniu do „czynów, decyzji i faktów”, które nastąpiły po 1.05.1993 r.³ Ta rocznica – tak, jak stało się z poprzednimi

okrągłymi rocznicami⁴ – mogła w naturalny sposób stać się okazją do podjęcia próby bilansu dotyczącego ewolucji ochrony

¹ Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. – dalej Konwencja.

² „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/11 i 2023/12. Konferencja „30 lat członkostwa Polski w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka”, współorganizowana przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, Okręgowe Izby Radców Prawnych w Gdańsku, Łodzi, Opolu i Wrocławiu oraz Okręgową Radę Adwokacką w Warszawie. Program konferencji i lista mówców: <https://www.uni.lodz.pl/wydarzenia/szczegoly/30-lat-czlonkostwa-polski-w-europejskiej-konwencji-prawa-czlowieka> (dostęp: 22.03.2024 r.).

³ Declarations from the Minister for Foreign Affairs of Poland, dated 1 March 1993, registered at the Secretariat General on 16 March 1993 – Or. Fr.: „The Government of the Republic of Poland, in accordance with Article 25 of the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental freedoms signed in Rome on 4 November 1950, declares that it recognises for a period of three years as from 1 May 1993 the competence of the European Commission

for Human Rights to receive petitions addressed to the Secretary General of the Council of Europe from any person, non-governmental organisation or group of individuals claiming to be the victim of a violation by Poland of the rights set forth in the said Convention through any act, decision or event occurring after 30 April 1993”, <https://www.coe.int/en/web/conventions/by-subject-matters?module=declarations-by-treaty&numSte=005&codeNature=0> (dostęp: 23.03.2024 r.). Tekst polski: Oświadczenie Ministra Spraw Zagranicznych RP z dnia 1 marca 1993 r., zarejestrowane w Sekretariacie Generalnym w dniu 16 marca 1993 r. – Or. Fr.: „Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z artykułem 25 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., oświadcza, że uznaje na okres trzech lat, począwszy od dnia 1 maja 1993 r., kompetencję Europejskiej Komisji Praw Człowieka do przyjmowania petycji skierowanych do Sekretarza Generalnego Rady Europy od każdej osoby, organizacji pozarządowej lub grupy osób, które twierdzą, że padły ofiarą naruszenia przez Polskę praw określonych w wymienionej Konwencji poprzez jakikolwiek akt, decyzję lub zdarzenie mające miejsce po dniu 30 kwietnia 1993 r.”.

⁴ Zob. np. A. Wiśniewski, *The Impact of the European Convention of Human Rights on the Polish Legal System*, „Polish Review of International and European Law” 2020/1, s. 153; B. Gronowska, P. Sadowski (red.), *25-lecie wejścia w życie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w Polsce*, Toruń 2022, *passim*; 25. rocznica ratyfikowania przez Polskę Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/25-rocznica-ratyfikowania-przez-polske-europejskiej-konwencji-praw-czlowieka> (dostęp: 22.03.2024 r.).

praw człowieka w orzecznictwie trybunału strasburskiego, przestrzegania standardów Konwencji przez polskie władze publiczne; do postawienia pytań o stan sądowej ochrony tych praw i o perspektywy stosowania Konwencji w Polsce. Pod rządami większości sejmowej, istniejącej do 15.10.2023 r., ta lekcja rocznicowa nie została jednak odrobiona przez władze publiczne. Wydaje się, że uwaga Rzecznika Praw Obywatelskich była w roku jubileuszowym także pochłonięta innymi sprawami.

Czego zatem dowiedzieliśmy się w ciągu lat obowiązywania Konwencji w Polsce, wydawania wyroków przez Trybunał oraz ich wykonywania przez Polskę? Jakie wnioski na przyszłość można wyciągnąć z tego bilansu? Co zrobiliśmy dobrze – zawodowi pełnomocnicy, sędziowie, prokuratorzy, akademicy, aktywiści, urzędnicy, służba więzienna – a co zostało zaniedbane? Jakie wnioski dotyczące zadań państwa i zadań poszczególnych zawodów można sformułować w świetle tego doświadczenia? Co możemy zrobić w przyszłości dla wzmocnienia ochrony praw człowieka w Polsce, mając na uwadze zarówno historyczne doświadczenie, jak i obecny kontekst polityczny?⁵ Próbę odpowiedzi na te pytania podjęli organizatorzy konferencji „30 lat członkostwa Polski w EKPC”, zorganizowanej 2.06.2023 r. na Uniwersytecie Łódzkim, oraz autorzy tekstów do numerów specjalnych „Europejskiego Przeglądu Sądowego”. Niniejszy tekst stanowi kontynuację tej refleksji, w szczególności zaś zawiera sugestie przedsięwzięć i projektów, które mogłyby przyczynić się do wzmocnienia znaczenia Konwencji w polskim systemie prawa.

2. Ochrona praw człowieka pod rządami Konwencji jako materiał dla *legal storytelling* – historie osobiste skarżących jako sposób narracji o problemach społecznych i prawnych manifestujących się w postaci zarzutów naruszenia praw człowieka

Lista mówców występujących na wspomnianej konferencji obejmowała sędziów TK w stanie spoczynku, zawodowych pełnomocników – radców prawnych i adwokatów, w tym osoby ze znacznym doświadczeniem w reprezentowaniu skarżących przed ETPC, a także osoby reprezentujące perspektywę aktywistyczną, zarówno analityczną, jak i z doświadczeniem typu *strategic litigation*. Wystąpili również znawcy przedmiotu z doświadczeniem w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich na szczeblu centralnym i w biurach regionalnych. Konferencja była też okazją do wysłuchania uwag długoletniej reprezentantki państwa w postępowaniu przed ETPC w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, uwag akademików oraz byłej szefowej nieistniejącego już Biura Rady Europy w Warszawie. Do mówców dołączyli reprezentanci sędziów sądów powszechnych ze stowarzyszenia sędziów Iustitia. Organizatorom zależało na tym, żeby mówcy – należący do przynajmniej dwóch pokoleń prawniczych – podzielili się swoimi doświadczeniami osób

zaangażowanych w różny sposób w funkcjonowanie Konwencji w Polsce.

Organizatorom konferencji chodziło jednak nie tylko o uatrakcyjnienie opowieści o Konwencji po trzydziestu latach jej obowiązywania elementami zawodowego *human interest*, lecz także o przedstawienie ochrony praw człowieka przed ETPC w konwencji znanej jako *legal storytelling*. „Prawniczy *storytelling* jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych obszarów interdyscyplinarnego pola badawczego «prawa i literatury» i pierwotnie ukształtował się w politycznym i prawnym kontekście Stanów Zjednoczonych. Zwolennicy «*legal storytelling*» starają się dać głos grupom i mniejszościom znajdującym się w niekorzystnej sytuacji społecznej poprzez «opowiadanie» – poprzez wysłuchanie i upublicznienie – ich historii, które nie zostały wysłuchane przez prawo. Wielu prawników wątpi jednak, by te zwyczajne, często trywialne historie zawierały jakiegokolwiek istotne z prawnego punktu widzenia treści, podczas gdy literaci kwestionują ich wartość estetyczną»⁶.

Konwencja *storytellingu* (nawet wtedy, kiedy jej stosowanie ma charakter bardziej intuicyjny niż wynikający z konsekwentnego przemyślenia jej użyteczności i zalet) znakomicie nadaje się do prezentowania problematyki prawnej, i często także społecznej, której dotyczą orzeczenia ETPC. Przy referowaniu okoliczności, które ostatecznie przesądziły o wniesieniu skargi strasburskiej, oraz postawionych na tle konkretnych stanów faktycznych zarzutów naruszenia praw indywidualnych widoczna jest bowiem naturalna nierównowaga między, z jednej strony, działaniem lub zaniechaniem państwa jako regulatora i/ lub organu orzekającego, a z drugiej – z wystawioną na ryzyko naruszenia praw człowieka jednostką lub grupą jednostek będących w języku Konwencji „ofiarami” naruszenia (czyli osobami, które mogą zasadnie wywodzić, że na skutek działania (zaniechania) władz publicznych zostały poszkodowane, doznały krzywdy)⁷.

Tym samym koncepcja *storytellingu*, jako skłaniająca do prezentowania i wysłuchania głosu grup (osób), czy to dotychczas niesłuchanych (bo np. należących do grup mniejszościowych), czy to niedysponujących zasobami koniecznymi do sprawnego wykorzystywania możliwości obrony własnych praw i interesów („dostępem do prawa”)⁸, może się dobrze sprawdzić przy prezentowaniu sytuacji osób podnoszących zarzut naruszenia praw człowieka w krajowych postępowaniach sądowych. To samo dotyczy spraw, w których po wykorzystaniu krajowych środków odwoławczych, zgodnie z wymogiem sformułowanym

5 Zob. także M. Krzyżanowska-Mierzevska, *Rząd powinien przywrócić Europejskiej Konwencji Praw Człowieka należne miejsce*, <https://oko.press/przywrócic-konwencji-praw-czlowieka-nalezne-miejsce> (dostęp: 30.01.2024 r.).

6 I.H. Szilágyi, *Embarrassing stories. Legal Storytelling and Sociology of Law*, „Intersections. East European Journal of Society and Politics” 2021/1, 78–96: „‘Legal storytelling’ is one of the most contested areas of the interdisciplinary research field of ‘law and literature,’ and originally took shape in the political and legal context of the United States. The proponents of ‘legal storytelling’ endeavor to ‘give voice’ to groups and minorities in a disadvantageous social position by ‘telling’ – by hearing and publicizing, in fact – their stories, unheard by law. However, many lawyers doubt that these ordinary, often trivial stories contain any legally relevant content, while literati question their aesthetic value”.

7 Art. 34 Konwencji: „Trybunał może przyjmować skargi każdej osoby, organizacji pozarządowej lub grupy jednostek, która uważa, że stała się ofiarą naruszenia przez jedną z Wysokich Układających się Stron praw zawartych w niniejszej Konwencji lub jej protokołach”.

8 Interesujące rozważania na temat dostępu do prawa w rozumieniu socjologicznym zawiera praca J. Winczorka, *Dostęp do prawa*, Warszawa 2019, *passim*.

w art. 35 Konwencji, jednostka (lub grupa jednostek) decyduje się ostatecznie wnieść skargę do ETPC⁹.

Narracja jest ważna, ponieważ opowieść łączy prawo z ludzkim doświadczeniem, podczas gdy polskie prawoznawstwo i uznane przez społeczność zawodową metody komunikacji z nie-prawnikami kładą akcent na „przepis”, „logikę” i „rozumowanie”. Traktowanie takiego wysoce sformalizowanego sposobu prowadzenia dyskursu prawniczego jako jedyne uprawnionego i właściwego jest w znacznej mierze niebezpieczne dla skutecznej ochrony praw człowieka. Usuwa bowiem z pola widzenia mówiących wiedzę o doświadczeniu ludzkiej krzywdy, upokorzenia, bezradności doświadczanych z rąk państwa, albo przynajmniej ją przesłania. Referowane w czasie łódzkiej konferencji wyniki badań Agnieszki Kubal wydają się być pierwszym krokiem zmierzającym do uprawomocnienia takich opowieści na gruncie prawoznawstwa dotyczącego polskiego doświadczenia przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka¹⁰.

Interesującym zadaniem o charakterze pisarskim czy reporterskim byłoby także opowiedzenie historii o polskich sprawach przed Trybunałem z perspektywy zarówno osób, które takie postępowania wszczęły, jak i z perspektywy prowadzących te postępowania pełnomocników oraz – szerzej – sojuszników skarżących, takich jak organizacje pozarządowe czy stowarzyszenia zawodowe prawników¹¹.

3. Ochrona praw człowieka pod rządami Konwencji w Polsce jako przedmiot *legal storytelling* – doświadczenie osobiste prawników

Różnorodny skład mówców na łódzkiej konferencji miał służyć także innemu celowi niż wzbogacenie refleksji na temat Konwencji o to, co w piśmiennictwie określa się jako *empowerment* opowiadających¹². Chodziło także o stworzenie możliwości przedstawienia rozciągniętej w czasie opowieści o działaniu Konwencji w Polsce, pokazującej ewolucję postaw i praktyk. Trzydzieści lat to wystarczający czas, żeby zobaczyć zmiany zachodzące w tym okresie, unaocznic przyprawy i odpływy popularności Konwencji, i próbować zarysować ich przyczyny.

Organizatorom zależało także na tym, aby odwołać się do doświadczeń mówców zarówno z perspektywy prawnej, jak i z punktu widzenia osobistego doświadczenia zawodowego – wbrew dość powszechnemu w polskim dyskursie prawniczym traktowaniu podejścia dogmatycznego jako jedyne

uprawnionego i naprawdę fachowego sposobu mówienia o prawie.

Skutek uboczny takiego abstrahującego od doświadczenia i aspektu osobistego sposobu uprawiania prawoznawstwa – ba! sposobu z całych sił starającego się abstrahować od takiego doświadczenia – jest bowiem moim zdaniem także taki, że monopolizuje opowieść o prawie jako opowieść dotyczącą norm (czy też, w zwulgaryzowanym ujęciu, zgola po prostu przepisów), a nie realnych sytuacji oraz realnego życia społecznego¹³. A w Polsce i tak mamy z tym problem. Wyraża się on w potocznym przekonaniu, że prawo jest czymś, co tak zwanych zwyczajnych ludzi „nie dotyczy”, tak jakby domniemany – choć nieprawdziwy – brak kontaktu z prawem był czymś, czym można i należy się chlubić¹⁴.

Ten wysoce formalistyczny sposób opowiadania o prawie i o jego stosowaniu jest w naturalny sposób wzmacniany przez to, że polski system prawa jest systemem prawa stanowionego. Wiedza o precedensie, o historii, o stanie faktycznym, który leży u podstaw konkretnego rozstrzygnięcia, nie należy do zwykłego i koniecznego instrumentarium zawodowego. Historia doświadczenia, narracja, opowieść, która doprowadziła do tego, że ostatecznie powstało orzeczenie sądowe, nie jest zwykle przedmiotem zawodowego zainteresowania prawniczego.

Jednakże sam fakt, że polskie prawo jest prawem stanowionym, nie wyjaśnia w całości relatywnej niepopularności postrzegania przebiegu stosowania prawa jako opowieści, która ma przynajmniej dwie strony opowiadające. Z jednej strony są to historie stron, ludzi, których sytuacja została przez prawo ukształtowana w konkretnych okolicznościach i w konkretny sposób na tle określonego stanu prawnego. Z drugiej strony jest to opowieść o tym, jak osoby stosujące prawo postrzegają ten proces. Ta druga opowieść winna być obiektywizująca, nie odnosić się zaś tylko do aspektów intuicyjnych tego procesu, ale niewątpliwie może być ciekawa. Tymczasem w dyskursie prawniczym sędziowie stosunkowo rzadko opowiadają o tym, jak przebiega ten proces¹⁵ (powstaje zresztą interesujące pytanie, na ile ta rzadkość jest rezultatem postrzegania przez nich procesu stosowania prawa jako wiedzy tajemnej, a na ile wynikiem pewnych niedostatków samoświadomości metodologicznej). Na dłuższą metę zaś przyzwyczajenie do narracji czysto dogmatycznej utrudnia samym sędziom rozumienie roli sędziowskiej w społeczeństwie jako roli, której naturalnym elementem i częścią obowiązków i nawyków zawodowych jest widzenie społecznego kontekstu, skutków i odbioru – także w sensie legitymizacyjnym – orzeczeń sądowych. To z kolei

9 Art. 35 ust. 1 Konwencji: „Trybunał może rozpatrywać sprawę dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków odwoławczych, przewidzianych prawem wewnętrznym, zgodnie z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego, i jeśli sprawa została wniesiona w ciągu czterech miesięcy od daty podjęcia ostatecznej decyzji”.

10 A. Kubal, *Who Are the Humans Behind Human Rights in Poland? Preliminary Remarks on a Sociological Profile of Victims Before the ECtHR*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/11, s. 42.

11 Taką opowieść o historii kluczowych spraw zakończonych wyrokami ETPC i o ich wpływie na sytuację skarżących oraz na kształt systemów prawa krajowego proponuje M. Goldhaber, *A People's History of the European Court of Human Rights*, New Brunswick 2008, *passim*.

12 Na temat *empowerment* jako pojęcia użytecznego w prawoznawstwie: S. Golub, *What Is Legal Empowerment? An Introduction*, *International Development Law Organization* [w:] *Legal Empowerment: Practitioners' Perspectives*, red. S. Golub, https://www.snap-undp.org/lepknowledgebank/Public%20Document%20Library/Legal_Empowerment_Practitioners_Perspectives_Book.pdf (dostęp: 25.03.2024 r.).

13 E. Łętowska trafnie nazywa to „zanurzeniem w prawie”, <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,29286035,prof-ewa-letowska-kiedy-jakas-pani-dyga-wyglaszam-przemowe.html> (dostęp: 22.03.2024 r.).

14 Zachodzi pytanie, ile w powstaniu tego rozpowszechnionego mniemania jest odpowiedzialności samych prawników i naszego sposobu komunikowania się ze społeczeństwem. To pytanie dotyczy na równi fachowych pełnomocników, jak też sędziów, ale odpowiedzialność za postrzeganie prawa przez obywateli wykracza poza zakres niniejszego tekstu.

15 Badania dotyczące sędziowskich procesów i naszego sposobu prowadzila A. Damasiewicz, *Czy każdy sędzia powinien być szachistą?*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2013/2, s. 123–143; <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/decyzje-sedziow-cywilistow-wywiad-z-dr-agnieszka-damasiewicz,512371.html> (dostęp: 22.01.2024 r.).

nie stwarza aury przychylniej aktywizmowi sędziowskiemu w pozytywnym znaczeniu tego pojęcia. Posługuję się – składną wieloznacznym – pojęciem aktywizmu sędziowskiego w znaczeniu, które proponuje Paweł Skuczyński. „Postulat aktywizmu zawiera element kognitywny. Jest on związany z zaangażowaniem sędziego w poznanie okoliczności sprawy, w szczególności narracji strony, która być może nie miała okazji nigdy przedstawić jej wcześniej. Ogólny postulat aktywizmu daje się w tym zakresie przełożyć na etyczną zdolność [sędziego do] słuchania czy wsłuchiwania się”¹⁶. Jeżeli aktywizm sędziowski rozumiemy jako umiejętność uważnego słuchania stron, to zaniedbanie tego – nazwijmy go fabularnym – elementu instrumentarium zawodowego utrudnia organom stosującym prawo, w tym sądom, wysłuchanie opowieści stron postępowania sądowego.

Narracja prowadzona z kolei przez fachowych pełnomocników w postaci relacji o historii konkretnej sprawy zamkniętej orzeczeniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka lub jeszcze się toczącej o okolicznościach i motywacji jej podjęcia, o wyborze i sposobie kształtowania argumentów, z powołaniem się na jej konkretne okoliczności faktyczne, odsłanianie taktyki procesowej na konkretnym tle – może w interesujący sposób informować o intencjach mówiącego jako pełnomocnika czy analityka, o problemie prawnym lub społecznym, stanowiącym tło dla skargi, o zaangażowanych w sprawę interesach, o tym, czy i jak przekładają się one na język praw człowieka, a także o wartościach, które w jej (jego) pojęciu przyświecają prawu, i o tym, jak manifestują się w okolicznościach danej sprawy¹⁷.

Kwestie związane ze stosowaniem Konwencji w praktyce szczególnie sprzyjają temu ostatniemu celowi, zważywszy na solidną podbudowę odnoszącą się do aksjologii w orzecznictwie Trybunału i traktowaną jako podstawa dla interpretacji przepisów Konwencji. Do tych aksjologicznych elementów będzie należeć w szczególności waga, którą Trybunał przywiązuje do rządów prawa. Warunkiem ich praktycznego funkcjonowania jest istnienie trójpodziału władzy i niezawisłych sądów, procedujących według zasad rzetelnego postępowania, wysłowionych w art. 6 Konwencji. „Art. 6 § 1 Konwencji musi być interpretowany w świetle Preambuly do Konwencji, która deklaruje między innymi, że rządy prawa są częścią wspólnego dziedzictwa Umawiających się Państw”¹⁸. Poszanowanie rządów prawa wymaga ponadto pewnej jednolitości orzecznictwa. Jeżeli orzeczenie w sprawie miało charakter arbitralny, jeżeli nie było oparte na utrwalonej linii orzecznictwa, opartej na zbieżnych, jasnych i precyzyjnych orzeczeniach sądów lub administracji, ustalających treść normy prawnej, Trybunał może dopatrzeć się naruszenia prawa skarżącego do rzetelnego procesu sądowego z powodu niezadawalającej jakości prawa, pozwalającej na jego

rozbieżną i nieprzewidywalną interpretację. Takie rozbieżności, szczególnie wtedy, kiedy występują w praktyce sądowej i utrzymują się długo, powodują niepewność prawną, która jest niezgodna z wymogami państwa prawa¹⁹. Utrzymywanie się sprzecznych orzeczeń sądowych i niepewności co do treści prawa może zmniejszyć zaufanie społeczeństwa do systemu sądownictwa, które jest niewątpliwie jednym z podstawowych elementów państwa opartego na rządach prawa²⁰. W sytuacji obecnego rozchwiania systemu prawa w Polsce kwestia pewności prawa czy też raczej jego braku, czy to na skutek złej jakości samego prawa, czy z powodu niepewności co do statusu neo-sędziów (a co za tym idzie, trwałości wydanych przez nich orzeczeń), jest powodem i tłem formułowania zarzutów naruszenia praw gwarantowanych przez Konwencję w licznych sprawach zawisłych przed Trybunałem²¹.

Także zasada proporcjonalności stanowi, jak wiadomo, istotny aksjologiczny budulec dla interpretacji Konwencji. Ujęcie wymogu proporcjonalności w orzecznictwie ETPC jest w znacznej mierze tożsame z rozumieniem tej zasady przez Trybunał Konstytucyjny (zanim padł on ofiarą zawłaszczenia politycznego w 2015 r.). Ograniczenie praw indywidualnych jest wtedy proporcjonalne, kiedy państwo sięgnęło po środki rzeczywiście konieczne dla osiągnięcia zamierzonego przez nie celu, czyli po środki, za pomocą których cel ten mogło osiągnąć, ale nieposuwające się dalej. Chodzi o środki skuteczne z punktu widzenia osiągnięcia celu, ale jednocześnie możliwie najmniej inwazyjne dla jednostki. Trybunał podkreśla często, że państwo ma obowiązek rozważenia, który z dostępnych środków będzie najmniej dla jednostki dolegliwy i obowiązek wyboru takiego środka²². Ograniczenie praw indywidualnych musi zostać uzasadnione przez władze krajowe w sposób „adekwatny i wystarczający”. Badając treść uzasadnienia, Trybunał sprawdza także, czy władze krajowe uwzględniły w nim standardy ochrony ukształtowane przez jego orzecznictwo. Zatem nieznanomość standardów i nieumiejętność zastosowania ich w konkretnej sprawie przez sąd czy też po prostu przemilczenie ich może przesądzić o wydaniu przez Trybunał wyroku o naruszeniu²³. Ciekawym przedmiotem jakościowego badania socjologicznego byłoby dociekanie, jak sędziowie polscy rozumieją w praktyce orzeczniczej zasadę proporcjonalności oraz czy i w jaki sposób ją operacjonalizują w kontekście różnych stanów prawnych, a także czy i jak posługują się nią w orzecznictwie.

16 P. Skuczyński, *Aktywizm sędziowski a etyka sędziowska w Polsce. Uwagi w stulecie niepodległości*, https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/17781/Aktywizm_sedziowski_a_etyka_sedziowska_w_Polsce_Uwagi_w_stulecie_niepodleglosci.pdf (dostęp: 22.03.2024 r.); artykuł powstał na podstawie referatu wygłoszonego podczas XIX Konferencji Naukowej Wydziału Prawa i Administracji UW „Między tradycją a nowoczesnością. Prawo polskie w 100-lecie odzyskania niepodległości” 10.03.2018 r.

17 Taki sposób prowadzenia opowieści o sprawie z jednej strony obarczony jest jednak dla opowiadającego ryzykiem pewnej autodemaskacji. Z drugiej strony może pełnić także funkcję krytyczną wobec prawa *per se* i określonego sposobu jego stosowania.

18 Wyrok ETPC z 3.02.2022 r., 1469/20, Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 331.

19 Wyrok ETPC z 6.12.2007 r., 30658/05, Beian przeciwko Rumunii (nr 1), HUDOC, pkt 39; wyrok ETPC (Wielka Izba) z 19.12.2018 r., 20452/14, Molla Sali przeciwko Grecji, HUDOC; wyrok ETPC z 1.06.2021 r., skargi połączone 62819/17 i 63921/17, Denis i Irvine przeciwko Belgii, HUDOC, pkt 127–128.

20 Wyrok ETPC (Wielka Izba) z 1.12.2020 r., 26374/18, Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii, pkt 116.

21 Wyrok ETPC z 12.12.2013 r., 50849/21, Wałęsa przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 323–324. W grudniu 2023 r. takich spraw było 492.

22 Wyroki ETPC: z 21.12.2000 r., 33492/96, Jabłoński przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 83; z 27.11.2014 r., 18785/13, Koutalidis przeciwko Grecji, HUDOC, pkt 40–41; z 15.02.2005 r., 55939/00, Sulaoja przeciwko Estonii, HUDOC, pkt 64; (Wielka Izba) z 12.09.2012 r., 10593/08, Nada przeciwko Szwajcarii, HUDOC, pkt 183; z 20.01.2009 r., skargi połączone 26766/05 i 22228/06, Al-Khawaja i Tahery przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, pkt 46.

23 Np. wyroki ETPC: z 19.07.2011 r., 23954/10, Uj przeciwko Węgrom, HUDOC, pkt 25–26; z 8.06.2020 r., 44102/04, Sapan przeciwko Turcji, HUDOC, pkt 35–41; z 13.11.2003 r., 39394/98, Scharsach i News Verlagsgesellschaft przeciwko Austrii, HUDOC, pkt 46; z 13.06.2017 r., 44294/06, Cheltsova przeciwko Rosji, HUDOC, pkt 100.

Istotną zasadą, którą posługuje się Trybunał w orzecznictwie, jest znana zasada interpretowania Konwencji jako „żywego instrumentu”, zgodnie z którą zakres i treść konkretnych uprawnień ujętych w języku klasycznych praw człowieka ewoluuje z czasem razem z ewolucją warunków społecznych²⁴. Interesujące byłoby prześledzenie – właśnie w kontekście indywidualnych relacji – jak zawodowi pełnomocnicy rozumieją to narzędzie interpretacyjne i jak się nim posługują w celu włączenia nowych interesów i uprawnień w zakres pojęciowy Konwencji²⁵.

Relacjonowanie przez pełnomocnika przebiegu sprawy przed sądem krajowym w konwencji *storytelling* w kwestii powołania się – lub niepowołania – przed organem krajowym na argumenty oparte wprost na Konwencji może być przydatne poznawczo także dlatego, że informuje o napotykanym w tej sferze trudnościach i przeszkodach. Co do jakich argumentów zawodowi pełnomocnicy spodziewają się, że organ stosujący prawo uzna ich użycie za uprawnione, a jakie nie? Czy argumenty takie zostaną wzięte pod uwagę i czy to zostanie wyrażone w treści uzasadnienia orzeczenia? Czy też raczej reakcją organu na tak sformułowane argumenty będzie przemilczenie? Jeżeli zaś przemilczenie – jak często to się zdarza w praktyce? Co do jakich argumentów odwołujących się wprost do Konwencji i orzecznictwa ETPC zawodowi pełnomocnicy sądzą, że ich użycie służy interesowi klienta, a co do jakich obawiają się, że mu zaszkodzi lub mogą zaszkodzić? Jeżeli spodziewają się, że podniesienie argumentu naruszenia praw opartego na Konwencji i orzecznictwie ETPC sprawie nie pomoże, to dlaczego tak uważają? Jakie doświadczenia zawodowe – ich własne czy koleżanek (kolegów) po fachu – doprowadziły ich do takiego wniosku? Czy w ogóle pełnomocnicy mają takie konkretne doświadczenia zawodowe, czy też raczej są skłonni do uogólnień odwołujących się do ogólnej wiedzy na temat stosunku sądów do Konwencji? Na ile praktyka zawodowa w przedmiocie używania Konwencji w codziennym obrocie prawnym kształtowana jest zatem przez nawyki mentalne w sądach panujące czy też przez to, jak te nawyki postrzegają zawodowi pełnomocnicy?

Przykładowo, zawodowi pełnomocnicy nieoficjalnie dyskutują między sobą, czy wniesienie skargi na przewlekłość postępowania sądowego i podniesienie zarzutu naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie nie zrytuje sądu i tym samym nie zaszkodzi klientowi. Kiedy powołanie się na prawo do niezawisłego sądu może służyć obronie interesów klienta, a kiedy należy je odradzać? Podobne obawy formułowane są w przedmiocie kwestionowania w postępowaniu statusu neosędziów w obronie prawa strony do rozpoznania sprawy przez „sąd ustanowiony ustawą” w rozumieniu art. 6 Konwencji, z powołaniem się na wyroki ETPC w znanych orzeczeniach wydanych w sprawach przeciwko Polsce²⁶ (z drugiej

strony formułowane są także stanowiska, że kwestionowanie udziału neosędziów w orzekaniu w konkretnej sprawie jest obowiązkiem fachowego pełnomocnika²⁷).

Gdyby w sferze publicznego dyskursu prawniczego istniał uprawniony zwyczaj i możliwość formułowania i wysłuchania historii o osobistych doświadczeniach zawodowych prawników zaangażowanych w różny sposób i w rozmaitych rolach zawodowych w rzeczywiste działanie Konwencji w Polsce, mielibyśmy możliwość ustalenia, jak z ich perspektywy wygląda dzisiaj Konwencja w Polsce jako *law in action*.

Istnieje oczywiście pewne ryzyko takiego sposobu opowiadania o Konwencji, w którym akcent położony jest na osobiste doświadczenie pełnomocników i sędziów dotyczące stosowania Konwencji. Ryzyko owo polega na tym, że opowieść o ochronie praw człowieka w Polsce pod jej rządami rozpadnie się na anegdotki o charakterze partyzanckim – w tym także na opowiastki z okresu heroicznego, czyli sprzed trzydziestu lat, z czasów jej ratyfikacji i tuż po niej. To może wzmocnić przekaz, który mocno wybrzmiewał w sferze publicznej za czasów rządów tzw. Zjednoczonej Prawicy w latach 2015–2023: że ochrona praw człowieka przez Konwencję należy w Polsce do przeszłości. Na przekaz polityczny nakładały się, z jednej strony, egzystencjalne zagrożenia dla skuteczności Konwencji w Polsce w postaci znanych wypowiedzi Trybunału w sprawach K 6/21 i K 7/21²⁸ określonych przez byłych sędziów Trybunału Konstytucyjnego jako „kolejny gorszący przykład orzecznictwa naruszającego Konstytucję”²⁹. Z drugiej strony w tym czasie po stronie tzw. liberalnej, opierającej się łamaniu praworządności, wyrażano niekiedy obawę, że ochrona praw człowieka pod rządami Konwencji staje się przedmiotem opowieści czigodnych *has beens*, pokolenia transformacji w kraju, w którym ich wyobrażenia o państwie prawa zastępującym państwo monopartii zrealizowały się, ale tylko na okres mniej więcej jednego pokolenia.

4. Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności jako część codziennego obrotu prawnego versus egzotyzacja praw człowieka w polskim dyskursie prawniczym

W obszarze praw człowieka przyjęcie techniki *legal storytelling* dla opowiadania o Konwencji może ułatwić zrozumienie, że gwarantowane przez nią prawa i, szerzej, prawa człowieka, nie są jedynie wzniosłym konceptem, sloganem bez znaczenia dla praktycznego sposobu uprawiania zawodów prawniczych. W perspektywie spraw strasburskich historie skarżących służą

24 „The Convention is a living instrument to be interpreted in the light of present-day conditions” – zob. wyrok ETPC z 13.06.1979 r., 6833/74, Marckx przeciwko Belgii, HUDOC, pkt 41; z 9.10.1976 r., 6289/73, Airey przeciwko Irlandii, HUDOC, pkt 26; z 10.01.2017 r., 1955/10, Babiarczyk przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 49; z 26.05.2011 r., 27617/04, R.R. przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 186; z 2.03.2010 r., 13102/02, Kozak przeciwko Polsce, pkt 98.

25 Uderzające jest zresztą to, że w polskich wyrokach Trybunał przywołał koncepcję „żywego instrumentu” jedynie trzy razy; zob. przypis nr 23.

26 Wyrok ETPC z 22.07.2021 r., 43447/19, Reczkowicz przeciwko Polsce, HUDOC; z 8.11.2021 r., skargi połączone 49868/19 i 57511/19, Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, HUDOC; z 3.02.2022 r., 1469/20,

Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 4–78 i 95–225; z 16.06.2022 r., 39650/18, Żurek przeciwko Polsce, HUDOC; z 6.10.2022 r., 35599/20, Juszczyszyn przeciwko Polsce, HUDOC; z 6.07.2023 r., skargi połączone 21181/19 i 51751/20, Tuleya przeciwko Polsce, HUDOC.

27 K. Żączkiewicz-Zborska, *Prof. Kardas: Mam obowiązek składania wniosków o wyłączenie sędziów*, 2.03.2023 r., <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/obowiazek-skladania-wnioskow-o-wylaczenie-sedziow,520046.html> (dostęp: 25.03.2024 r.).

28 Wyrok TK z 24.11.2021 r., K 6/21, OTK-A 2022, poz. 9; wyrok TK z 10.03.2022 r., K 7/21, OTK-A 2022, poz. 24.

29 Oświadczenie sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku z 13.03.2022 r., <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/21326> (dostęp: 25.03.2024 r.).

praktycznej ilustracji, w jakich sytuacjach i stanach faktycznych należących do normalnego i codziennego obrotu prawnego w Polsce mamy do czynienia z prawami człowieka rozumianymi w ten sposób, w jaki rozumie je Trybunał w Strasburgu. Uczenie takiej wrażliwości nie jest chyba częstym elementem edukacji zawodowej³⁰. Przynosi to rezultaty w postaci niedostatecznej umiejętności identyfikacji przez praktyków (zarówno sędziów, jak i fachowych pełnomocników), gdzie w prowadzonej przez nich sprawie występuje element „prawnoczułowieczy”, dający się ująć w języku Konwencji.

Ta nieumiejętność sprzyja z kolei utrzymującej się – niebędącej jedynie produktem klimatu politycznego i prawnego ostatnich ośmiu lat – pewnej egzotyzacji praw człowieka i ich postrzeganiu jako ornamentu, a nie zwyczajnej i użytecznej w codziennej praktyce zawodowej – także w interesie klientów zawodowych pełnomocników – materii prawnej. Nierzadko zdarza się, że pełnomocnicy stron nieoficjalnie skarżą się, iż sądy dają im do zrozumienia, że powołują się na prawa człowieka dlatego i wtedy, kiedy im zabrakło „rzeczywistych” argumentów prawnych; „rzeczywistych”, czyli opartych na prawie krajowym³¹. Egzotyzacja taka przybiera także formę milczącego założenia, że wnoszenie spraw do Trybunału w Strasburgu jest zarezerwowane dla tzw. wielkich spraw, spraw o znaczeniu systemowym, dla zaplanowanej litygacji strategicznej zmierzającej do wywarcia nacisku na państwo w celu zmiany określonych przepisów lub praktyki ich stosowania, a tym samym nie ma znaczenia dla zawodowych pełnomocników, którzy po prostu wykonują swój zawód, nie mają zaś zasobów ani czasu na angażowanie się w tego rodzaju długofalowe i pracochłonne przedsięwzięcia.

Nie bez znaczenia dla tej postępującej egzotyzacji było przy tym w latach 2012–2021 (do wydania wyroku w sprawie 4907/18, Xero Flor przeciwko Polsce³²) to, że po roku 2012 działalność orzecznicza Trybunału uległa bardzo znacznemu ograniczeniu. Liczba wydawanych przezeń wyroków w ujęciu rocznym wyglądała bowiem następująco: 2009 r. – 134; 2010 r. – 108; 2011 r. – 72; 2012 r. – 74; 2013 r. – 23; 2014 r. – 28; 2015 r. – 31; 2016 r. – 29; 2017 r. – 20; 2018 r. – 24; 2019 r. – 12, zaś w 2020 r. – 23. To zmniejszenie liczby wyroków należy w części przypisać temu, że mając na względzie znaczny wpływ spraw przewlekłościowych, wskazujących na dysfunkcję w przedmiocie stosowania przez polskie sądy skargi na przewlekłość, „pod koniec 2012 roku Trybunał wstrzymał rozpatrywanie polskich skarg podnoszących wyłączenie przewlekłości postępowań sądowych. Odtąd Rządowi komunikowano jedynie sprawy priorytetowe lub sprawy dotyczące w głównej mierze innych uzasadnionych zarzutów, w których długość postępowania stanowiła zaledwie drugorzędną lub marginalną kwestię”³³.

Dodatkowo w 2015 r. na skutek wyroku pilotażowego w sprawie 72287/10, Rutkowski i inni przeciwko Polsce³⁴, Trybunał zawiesił rozpoznawanie spraw przewlekłościowych. To jednak nie tłumaczy w całości skromnych rozmiarów działalności orzeczniczej przy niezmiennym zasadniczo liczbie prawników z Polski pracujących w Kancelarii Trybunału. Dociekanie przyczyn takiego zwolnienia z zewnątrz jest praktycznie niemożliwe. Wymagałoby ono wglądu w wewnętrzne funkcjonowanie Trybunału i Kancelarii.

Nie byłoby realistyczne oczekiwanie, aby taka szczupłość działalności orzeczniczej dobrze służyła ocenie skargi do Trybunału jako skutecznego narzędzia ochrony prawnej³⁵ oraz podtrzymywała reputację samego Trybunału jako organu rzeczywiście realizującego w praktyce orzeczniczej własną zasadę, że Konwencja „służy ochronie praw rzeczywistych i skutecznych, nie zaś iluzorycznych i pozornych”³⁶. Także zainteresowanie akademickie orzecznictwem Trybunału w polskich sprawach nie bardzo miało czym się żywić.

Dodatkowo, począwszy od roku 2019, to Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydawał wyroki w sprawach związanych z obroną praworządności stanowiących od 2015 r. centrum dyskursu prawniczego w Polsce, przy jednoczesnej bierności Strasburga. Ta bierność oczywiście wynika w części z tego, że wnoszenie takich spraw do ETPC było możliwe dopiero po wykorzystaniu krajowych środków prawnych. Częściowo zaś owo relegowanie Strasburga na zaplecze działań zmierzających do ochrony praworządności i generalne osłabienie zainteresowania jego wyrokami należy przypisać temu, że Trybunał powoli i z pewnym ociąganiem reagował na skargi dotyczące łamania praworządności w Polsce³⁷. Autorzy raportu sporządzonego latem 2020 r., przedstawiającego ówczesną sytuację spraw praworządnościowych przed ETPC, diagnozowali wtedy ostrożnie, że „w polskich sprawach praworządności w większości wypadków od wniesienia skargi do czasu wydania ewentualnego wyroku przez Izbę przekroczy dwa lata.

34 Wyrok w skargach połączonych 72287/10, 13927/11, 46187/11, Rutkowski i inni przeciwko Polsce, pkt 227–228: „W niniejszej sprawie Trybunał uznaje za konieczne wyznaczenie pozwanemu Rządowi dwuletniego terminu na rozpoznanie zakomunikowanych skarg oraz przyznanie zadośćuczynienia wszystkim ofiarom, które wniosły skargi do Trybunału przed ogłoszeniem niniejszego wyroku. Zadośćuczynienie to może zostać przyznane za pomocą doraźnych rozwiązań, takich jak ugody ze skarżącymi lub deklaracje jednostronne zgodne z wymogami określonymi w Konwencji. Zatem, w oczekiwaniu na przyjęcie środków zapewniających zadośćuczynienie, Trybunał postanowił zawiesić postępowania skargowe we wszystkich tych sprawach na okres dwóch lat, od dnia w którym wyrok stanie się prawomocny”.

35 M. Bunda, *Blokada polskich spraw do Strasburga*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1764046,1,blokada-polskich-skarg-do-strasburga.read> (dostęp: 25.03.2024 r.).

36 Np. wyroki ETPC z: 12.12.2023 r., 11454/17 i 9 innych, Przybyszewska i inni przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 102; 11.05.2023 r., 47834/19, Lalik przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 65; 21.07.2023 r., 48762/19, Bieliński przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 69; 4.04.2019 r., 8981/14, Kunert przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 31.

37 Taki zarzut w odniesieniu do polskich spraw praworządnościowych stawia np. A. Płoszka, *(In)Efficiency of the European Court of Human Rights Priority Policy. The Case of Applications Related to the Polish Rule of Law Crisis* [w:] *Περὶ μὲν ὅτι τὸν Βασιλέα*. Law in a time of Constitutional Crisis. Studies Offered to Mirosław Wyrzykowski, red. J. Urbanik, A. Bodnar, Warszawa 2020, s. 539; zob. także A. Bodnar, *Czy Trybunał w Strasburgu potrzebuje dopalaczy?*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2163207,1,bodnar-dla-polityki-czy-trybunal-w-strasburgu-potrzebuje-dopalaczy.read> (dostęp: 25.03.2024 r.).

30 Wydaje się, że mamy do czynienia z pewną marginalizacją nauczania praw człowieka w ramach nauczania zawodów prawniczych. Na przykład w programie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w roku 2023 znalazło się jedno szkolenie dla sędziów i asesorów związane z ochroną praw człowieka: „Wykonanie orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich – wybór i analiza orzecznictwa”.

31 Taką wypowiedź radcy prawnej Agaty Bzdyń na Facebooku cytuję E. Łętowska, *Dyskurs prawniczy w Polsce: miejsce i znaczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/11, s. 13, przypis 2.

32 Wyrok ETPC z 7.05.2021 r., 4907/18, Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce, nr 4907/18, HUDOC.

33 Wyrok ETPC z 7.07.2015 r., skargi połączone 72287/10, 13927/11, 46187/11, Rutkowski i inni przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 9.

W połączeniu z analizą zmian wprowadzanych w Polsce oraz pogłębianiem kryzysu praworządności musi to niepokoić, bo chociaż zasady proceduralne, które obowiązują przed ETPC, są znane, to istnieją sprawy, które pokazują, że ta «szybsza ścieżka» w Trybunale też jest możliwa³⁸. O istnieniu takiej szybkiej ścieżki w sprawach, w których Trybunał decyduje się działać szybko, świadczy np. sprawa 30491/17, Solska i Rybicka przeciwko Polsce³⁹ (ekshumacja – wbrew sprzeciwowi rodziny – grobów mężów skarżących, którzy zginęli w katastrofie smoleńskiej – naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego), wniesiona 19.04.2017 r., a rozstrzygnięta wyrokiem z 20.09.2018 r. Z tą sprawą należy skonstruować przebieg rozpoznawania sprawy 20741/10, X. przeciwko Polsce⁴⁰ (odmowa przyznania skarżącej pełnych praw rodzicielskich i opieki nad jej najmłodszym dzieckiem oparta wyłącznie lub zdecydowanie na względach dotyczących jej orientacji seksualnej – naruszenie zakazu dyskryminacji w korzystaniu z prawa do życia rodzinnego), która została wniesiona 18.03.2010 r., a rozstrzygnięta wyrokiem z 16.09.2021 r., po jedenastu latach oczekiwania⁴¹.

Zaś L. Garlicki, sędzia Trybunału w latach 2002–2012, stwierdził ogólnie w lipcu 2020 r., w czasie webinarium poświęconego możliwościom wykorzystywania skargi strasburskiej jako instrumentu w sprawach praworządnościowych, że „Strasburg jest potencjalnie bardzo istotny dla ochrony praw człowieka. Ten potencjał jest hamowany. Jest nadzieja, że obecne kierownictwo ETPC będzie bardziej receptywne”⁴².

Tak się istotnie stało po tym, kiedy Prezesem Trybunału został R. Spano, sędzia z Islandii⁴³, i Trybunał energicznie podjął rozpoznawanie zawisłych przed nim spraw praworządnościowych.

Owe egzotyzyzacje praw człowieka w dyskursie prawniczym i w praktyce sądowej mogłoby przeciwdziałać sporządzenie listy zagadnień należących do rutynowego obrotu prawnego – listy o roboczym charakterze – w których pojawiają się w polskim kontekście potencjalne problemy prawnoczwolnicze (możliwości naruszeń). Cennym przedsięwzięciem o charakterze szkoleniowym, przydatnym zarówno w kontekście aktywistycznym, jak i w kontekście szkolenia zawodowego, byłoby sporządzenie takiego zestawienia problemów, wspartych przykładami

pochodzącymi z orzecznictwa ETPC, które mogłoby służyć adwokatom i radcom prawnym jako praktyczny przewodnik użyteczny przy reprezentowaniu klientów.

Trzeba w związku z tym przypomnieć, że w postępowaniu krajowym – dla spełnienia wymogu wykorzystania krajowych środków odwoławczych przewidzianego w art. 35 Konwencji – nie wystarczy sięgnąć po środki ochrony prawnej właściwe dla danego rodzaju postępowania⁴⁴. Konieczne jest także powołanie się na materialne prawo skarżącego, które jego zdaniem zostało naruszone na skutek działania (zaniechania) władz publicznych. Nie jest przy tym niezbędne wyraźne postawienie przez stronę zarzutu naruszenia konkretnego prawa przez odwołanie się na przepis Konwencji. Jednakże konieczne jest, aby taki zarzut został postawiony „przynajmniej co do istoty”⁴⁵. Oznacza to, że w przypadku gdy skarżący nie powołał się [wprost] na postanowienia Konwencji, musi on podnieść argumenty o tym samym lub podobnym skutku na podstawie prawa krajowego, aby w pierwszej kolejności dać sądom krajowym możliwość naprawienia rzekomego naruszenia w postępowaniu krajowym⁴⁶.

Sporządzenie takiej listy rodzajów spraw, w których element „prawnoczwolniczy” pojawia się w sposób naturalnie związany z materią prawną rozstrzyganą przez organ władzy publicznej, przekracza ramy i tematykę niniejszego tekstu. Warto jedynie zasygnalizować – tytułem przykładu – niektóre z typowych sytuacji, w których podniesienie zarzutu opartego na Konwencji wydaje się być obowiązkiem zawodowego pełnomocnika i dawać mu dodatkowe argumenty na rzecz klienta.

4.1. Dochodzenie praw ofiar przestępstw i nieszczęśliwych wypadków – art. 2 i 3 Konwencji

Zastosowanie art. 2 Konwencji, gwarantującego prawo do prawnej ochrony życia, nie dotyczy tylko relacji między jednostką a organami władzy publicznej. Rozciąga się także na sytuacje, w których utrata życia (lub ryzyko takiej utraty) ma miejsce w sytuacjach horyzontalnych, niekoniecznie tam, gdzie sprawcą ryzyka (śmierci) jest organ państwa. Pozytywny obowiązek państwa o charakterze proceduralnym będzie polegać na przeprowadzeniu rzetelnego i sprawnego postępowania dotyczącego ustalenia faktów i przypisania odpowiedzialności. Będą tu należały sytuacje powstające w związku z opieką medyczną (uszczerbek na zdrowiu, nieskuteczne, nieadekwatne leczenie, śmierć pacjenta)⁴⁷. Obowiązek proceduralny rozciąga się także na sytuacje, w których śmierć lub uszczerbek

38 M. Szwed, K. Wiśniewska, *Kierunek Strasburg: Nowy przystanek w walce o praworządność? Raport o polskich sprawach przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka*, <https://archiwumosiadynskiego.pl/images/2020/10/kierunek-strasburg-27-07-1.pdf> (dostęp: 25.03.2024 r.).

39 Wyrok ETPC z 20.09.2018 r., skargi połączone 30491/17 i 31083/17, Solska i Rybicka przeciwko Polsce, HUDOC.

40 Wyrok ETPC z 16.09.2021 r., 20741/10, X przeciwko Polsce, HUDOC.

41 Uprawnione jest twierdzenie, że ETPC po roku 2012 nie spieszył się z rozpoznawaniem spraw dotyczących różnych aspektów sytuacji prawnej osób LGBT. Doczekanie przyczyn tej szczególnej powolności zasługiwałoby na osobne badanie. Przykładowo: sprawa S.H. przeciwko Polsce (treść aktu urodzenia dzieci przez surogatkę) wniesiona 15.11.2015 r. i rozstrzygnięta decyzją o niedopuszczalności po sześciu latach, 16.11.2021 r.; sprawa J. przeciwko Polsce (treść aktu urodzenia osoby po transycji płci) – wniesiona 8.11.2014 r., rozstrzygnięta wyrokiem z 17.02.2022 r.; sprawa Przybyszewska i inni przeciwko Polsce (brak jakiegokolwiek formy prawnego uznania i ochrony prawnej par jedнопłciowych) – wniesiona w latach 2017 i 2018, rozstrzygnięta wyrokiem z 12.12.2023 r., po ośmiu latach.

42 Według relacji z webinaru z 27.07.2020 r. „Europejski Trybunał Praw Człowieka a kryzys praworządności w Polsce”, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/europejski-trybunal-praw-czlowieka-kryzys-praworzadnosci-w-polsce> (dostęp: 25.03.2024 r.).

43 R. Spano objął urząd Prezesa Trybunału 18.05.2020 r. i sprawował go do 31.10.2022 r. Od 1.11.2022 r. urząd ten sprawuje sędzia z Irlandii Siófra O’Leary.

44 Informacja dodatkowa dla osób składających skargę przeciwko Polsce, pkt I „Wyczerpanie krajowych środków odwoławczych”, https://www.echr.coe.int/web/echr/apply-to-the-court-other-languages?filter_category_3290069=1675215 (dostęp: 25.03.2024 r.).

45 Zob. np. wyroki ETPC: Castells przeciwko Hiszpanii, HUDOC, pkt 32; Ahmet Sadik przeciwko Grecji, HUDOC, pkt 33; Fresnoz i Roire przeciwko Francji, HUDOC, pkt 38; (Wielka Izba) Azinas przeciwko Cypru, HUDOC, pkt 40–41.

46 Zob. wyroki ETPC: (Wielka Izba) Gäfgen przeciwko Niemcom, HUDOC, pkt 142, 144 i 146; Karapanagiotou i inni przeciwko Grecji, HUDOC, pkt 29; oraz – w odniesieniu do zarzutu, który nie został podniesiony, nawet w sposób dorozumiany, w ostatniej instancji, Association Les témoins de Jéhovah przeciwko Francji (dec.) HUDOC.

47 Wyroki ETPC: z 20.10.2022 r., 23037/16, Kornicka-Ziobro przeciwko Polsce, HUDOC; z 13.11.2023 r., 46/123/08, Z. przeciwko Polsce, HUDOC; z 25.09.2012 r., 19764/07, Spyra i Kranczkowski przeciwko Polsce, HUDOC.

4.3. Sytuacja migrantów na wschodniej granicy Polski – art. 2 i 3 Konwencji

Nie godzi się zapewne nazwać spraw dotyczących tego, co dzieje się na polskiej granicy w związku z kryzysem migracyjnym, „normalną częścią obrotu prawnego”, niezależnie od tego, za którego rządu takie działania władz publicznych są prowadzone. Jednakże w tego rodzaju sprawach, w których dochodzi do brutalnych pushbacków praktykowanych przez polskie służby graniczne, podniesienie zarzutów opartych na art. 2 i 3 Konwencji wydaje się w oczywisty sposób zasadne. Świadczy o tym także znaczna liczba spraw tego rodzaju, jaką Trybunał notyfikował polskiemu rządowi⁵⁸.

4.4. Przewlekłość postępowania – art. 6 ust. 1 Konwencji

Nieszczęсна przewlekłość postępowań prokuratorskich i sądowych jest najpopularniejszą kwestią, w której w codziennej praktyce sądowej materializuje się związek między funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości a prawem do rzetelnego procesu sądowego w rozsądnym terminie. Jak wiadomo, tzw. reformy sądownictwa prowadzone od 2015 r. nie przyniosły poprawy jego funkcjonowania w postaci obiecywanego przyspieszenia postępowań⁵⁹. Ponadto sposób stosowania przez sądy przepisów ustawy z 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do postępowania sądowego w rozsądnym terminie⁶⁰ był kilkakrotnie krytykowany przez ETPC. Wbrew utrwalonemu orzecznictwu Trybunału polskie sądy nie badały całkowitej długości postępowania, a jedynie część toczącą się przed sądem bezpośrednio niższym w stosunku do sądu rozpoznającego skargę. Takie podejście odzwierciedlało zasadę fragmentaryzacji ustanowioną przez Sąd Najwyższy w różnych orzeczeniach wydanych w latach 2005–2012, przy czym fragmentaryzacja miała często decydujące negatywne konsekwencje dla roszczeń odszkodowawczych osób składających skargi. Ponadto wysokość zasądzanych na podstawie ustawy kwot pieniężnych Trybunał oceniał jako rażąco niewspółmierną do kwot, które

sam zasądziłby w podobnych sytuacjach. Zgodność sposobu stosowania tej ustawy ze standardem strasburskim stała się ostatecznie przedmiotem wyroku o charakterze pilotażowym, w którym Trybunał orzekł, że skarga stworzona przez ustawę z 2004 r. nie jest skutecznym środkiem ochrony prawnej w kwestii przewlekłości postępowania⁶¹.

Wykonanie tego wyroku przez Polskę jest ciągle przedmiotem badania przez Komitet Ministrów Rady Europy. W obliczu sabotowania Konwencji przez poprzednią większość sejmową i jej sądową emanację (którego dobitną manifestacją był wyrok niepraworządnego Trybunału w sprawie K 6/21) nie jest niespodzianką, że Komitet odnotował we wrześniu 2023 r., iż „władze nie przedstawiły dotychczas żadnej globalnej strategii w odniesieniu do niezbędnych reform mających na celu poprawę skuteczności wymiaru sprawiedliwości w Polsce” ani też „żadnych nowych informacji na temat liczby sędziów faktycznie orzekających, w tym szczegółowych informacji na temat obecnej liczby nieobsadzonych stanowisk i liczby sędziów oddelegowanych do wykonywania zadań administracyjnych, aby umożliwić dokładną ocenę dostępnych zasobów i zdolności polskiego sądownictwa do rozwiązania problemu nadmiernej długości postępowań sądowych; wezwał władze do przedstawienia powyższych informacji, a także ich stanowiska, czy uważają obecną liczbę stanowisk sędziowskich za wystarczającą, oraz do przedstawienia podobnych informacji dotyczących liczby personelu pomocniczego, w szczególności asystentów sędziów i sekretarzy”⁶². Można się zatem spodziewać dalszego napływu skarg przewlekłościowych, w których będzie podnoszony zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, a także odrębny zarzut naruszenia tego artykułu w związku z art. 13, gwarantującym prawo do skutecznego środka odwoławczego.

4.5. Dostęp do sądu – nadmierny formalizm w stosowaniu przepisów procedury – art. 6 ust. 1 Konwencji

Prawo do rzetelnego procesu sądowego obejmuje także prawo dostępu do sądu, które jest „nieodłącznym aspektem gwarancji zapisanych w art. 6, odnoszących się do zasad rządów prawa i zapobiegania arbitralnego korzystania z kompetencji władzy publicznej, które [to wartości] leżą u podstaw Konwencji”⁶³. Na tle spraw tego rodzaju zarysował się problem krytykowanego w odbiorze społecznym i w piśmiennictwie prawniczym nadmiernego formalizmu polskich sądów⁶⁴.

58 Np. skarga nr 22399/22, M.H.D. i inni przeciwko Polsce, złożona 28.04.2022 r., notyfikowana rządowi 10.07.2023 r., <https://hudoc.echr.coe.int/?i=001-226272>; skarga nr 12752/22, H.K. i inni przeciwko Polsce, złożona 10.03.2022 r., notyfikowana rządowi 22.05.2023 r., <https://hudoc.echr.coe.int/?i=001-225423>; skarga nr 53181/21, I.A. i inni przeciwko Polsce oraz 3 inne skargi złożone 22.05.2023 r., notyfikowane rządowi 5.04.2023 r.; <https://hudoc.echr.coe.int/?i=001-224598> (dostęp: 24.04.2024 r.).

59 Np. M. Jąłoszewski, „Reformy” PiS i Ziobry dobiły sądy. Pracują dwa razy wolniej niż za PO, Oko Press, 7.04.2021 r., <https://oko.press/reformy-pis-i-ziobry-dobily-sady-pracuja-dwa-razy-wolniej-niz-za-po-liczby> (dostęp: 30.01.2024 r.); *Prokuratorskie postępowania trwają coraz dłużej. Rzecznik ponownie pisze do MS. Odpowiedź Prokuratora Krajowego*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-przewlekosc-postepowania-prokuratura-ms-ponownie-odpowiedz> (dostęp: 30.01.2024 r.); M. Kryszkiewicz, P. Szymański, *Wybory 2023. Wymiar sprawiedliwości za PiS. Co się zmieniło?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9314605,wybory-2023-wymiar-sprawiedliwosci-za-pis-co-sie-zmienilo-podsumow.html> (dostęp: 30.01.2024 r.); P. Rojek – Socha, A. Partyk, *Zapaść – sądy okręgowe zakorkowane frankami i rozwodami*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/czas-oczekiwania-na-sprawie-w-sadzie-raport-stowarzyszenia-iustitia,526089.html> (dostęp: 23.04.2024 r.).

60 Ustawa z 17.06.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2023 r. poz. 1725 ze zm.).

61 Wyrok w skargach połączonych 72287/10, 13927/11, 46187/11, Rutkowski i inni przeciwko Polsce, pkt 9.

62 Komitet Ministrów Rady Europy, 1475. posiedzenie, 19–21.09.2023 r. (DH), H46–24 Bąk (skarga nr 7870/04), Majewski (skarga nr 52690/99), Rutkowski i inni (skarga nr 72287/10) oraz Jan Żalaska, Marianna Rogalska i 398 innych skarg (skarga nr 53491/10) przeciwko Polsce, Nadzór nad wykonywaniem wyroków Trybunału Europejskiego, Doc.Ref. CM/Notes/1475/H46–24, <https://hudoc.exec.coe.int/eng?i=004-26436> (dostęp: 25.03.2024 r.).

63 Wyrok ETPC z 19.10.2005 r., 32555/96, Roche przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, HUDOC, pkt 116; zob. także M. Szwed, *Nadmierny formalizm procesowy jako naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2020/2, s. 123–136.

64 Zob. A. Łazarska, *Zakaz ekscesywnego formalizmu a praktyka sądowa – uwagi na tle orzeczeń polskich sądów w sprawach cywilnych w świetle art. 6 EKPC*, „Ius Novum” 2020/4, s. 49–68; H. Walczewski, *Formalizm w sądzie: zło czy konieczność?*, <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/>

W sprawie skarżącego osadzonego w zakładzie karnym, którego apelacja została odrzucona, gdyż drugi jej egzemplarz sporządzony ręcznie i z pamięci, który złożył na wezwanie sądu, nie był całkowicie identyczny z pierwszym⁶⁵, Trybunał przypominał, że chociaż prawo do złożenia odwołania (i szerzej, prawo dostępu do sądu) podlega warunkom formalnym, sądy muszą, stosując przepisy proceduralne, unikać zarówno nadmiaru formalizmu, który mógłby podważyć rzetelność postępowania, jak i nadmiernej elastyczności, która prowadziłaby do zniesienia wymogów proceduralnych ustanowionych przez prawo. Podobnie i z takim samym wynikiem – naruszenie art. 6 Konwencji z powodu nadmiernego formalizmu – rozumował Trybunał w sprawie, w której sąd pierwszej instancji odmówił uwzględnienia wniosku skarżącego o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie mu go wraz z wyrokiem z uwagi na fakt, że wniosek był złożony około godziny przed wydaniem wyroku. Był on zdaniem sądu nieskuteczny, ponieważ dotyczył wyroku, który nie istniał w momencie jego złożenia⁶⁶. Należy z aprobatą odnotować postanowienie Sądu Najwyższego wydane w identycznym stanie faktycznym, którym ten Sąd uchylił zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku złożone w podobnych okolicznościach, powołując się na drugi z tych wyroków ETPC⁶⁷.

4.6. Dostęp do sądu – wysokość wpisów sądowych

Ograniczenia dostępu do sądu z powodów innych niż nadmierny formalizm pojawiły się w polskich sprawach na tle wysokości wpisu sądowego, przy czym ich nadmierną wysokość Trybunał ocenia w relacji do konkretnych okoliczności sprawy, takich jak sytuacja majątkowa strony procesowej, sposób oceny tej sytuacji przez sąd, w szczególności zaś czy ocena ta opiera się na hipotetycznych możliwościach zarobkowych skarżącego (np. na tym, że jest przedsiębiorcą), a nie na przedstawionych przez niego relevantnych dowodach; etap postępowania, na którym strona musi uiścić wpis sądowy (na początku postępowania czy po uzyskaniu rozstrzygnięcia co do *meritum*); oczywisty brak jakiegokolwiek perspektywy powodzenia roszczenia, istnienie w systemie prawa możliwości elastycznego określania przez sąd wysokości opłat sądowych, jeżeli zasadniczo obliczane są w zależności od wartości przedmiotu sporu. Jeżeli uiszczenie wpisu jest warunkiem rozpoczęcia postępowania przez sąd, ten czynnik działa na niekorzyść państwa⁶⁸.

4.7. Dostęp osób podejrzanych do obrońcy – art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji

Orzecznictwo Trybunału w sprawie dostępu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa do obrońcy było przez

długie lata dość niejasne. Ostatecznie skryształizował się nielawny w praktycznym stosowaniu, gdyż obciążony niuansowaniem, standard, że wczesny dostęp do adwokata gwarantowany na mocy art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji może wyjątkowo zostać opóźniony. To, czy takie ograniczenie jest zgodne z ogólną rzetelnością postępowania, ocenia się za pomocą dwustopniowego testu: czy istniały ważne powody ograniczenia (przy restrykcyjnym rozumieniu ważności tych powodów) i czy ograniczenie dostępu do obrońcy istotnie utrudniło obronę⁶⁹. W praktyce polskiej często formułowane są oceny, że realizacja prawa do obrony w tym zakresie pozostawia wiele do życzenia. „Wiele zagadnień pozostało nieuregulowanych lub są przedmiotem wykładni limitującej gwarancje procesowe”⁷⁰. Ograniczenie dostępu do obrońcy może być zatem przedmiotem zarzutu postawionego w skardze do ETPC.

4.8. Ochrona praw podatników – art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji

W sprawach dotyczących zobowiązań podatkowych skarżący nie korzystają z ochrony proceduralnej, ponieważ prawo do rzetelnego procesu sądowego nie ma w tych sprawach zastosowania⁷¹. Jednakże możliwe jest kwestionowanie wyniku takiego postępowania na podstawie argumentu, że ostateczne orzeczenie krajowe dotyczące szeroko pojętego obowiązku płacenia danin publicznych nakłada na podatnika nadmierny ciężar, zakłócając tym samym zasadę sprawiedliwej równowagi (*fair balance*). Zasada sprawiedliwej równowagi jest na gruncie art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji⁷² tym samym co zasada proporcjonalności, kształtująca dozwolony zakres ingerencji i ograniczeń korzystania z praw gwarantowanych przez jej art. 8–11 (ograniczenia „konieczne w demokratycznym społeczeństwie”). Ocena, czy ten ciężar jest istotnie nadmierny w stopniu uzasadniającym konkluzję o naruszeniu art. 1 Protokołu nr 1, Trybunał podejmuje na podstawie m.in. takich kryteriów, jak: sytuacja majątkowa podatnika; ocena, czy organy podatkowe oceniły ją rzetelnie; to, czy pod rządami prawa krajowego ta ocena mogła w ogóle być brana pod uwagę jako kryterium wysokości daniny; czy strona postępowania miała przewidzianą przez prawo możliwość kwestionowania stanowiska organu podatkowego co do istnienia i wysokości zobowiązania podatkowego; rzetelność postępowania podatkowego (choć nie w rozumieniu tak daleko idących gwarancji, jak te przewidziane przez art. 6 Konwencji); czy prawo podatkowe regulujące wysokość należności było stosowane przez organy podatkowe w sposób spójny i przewidywalny; czy rozważyły one w konkretnej sprawie możliwość zastosowania środków mniej restrykcyjnych, np. rozłożenia płatności na raty, i czy miały taką możliwość; w jaki sposób wymierzenie obowiązku podatkowego rzutowało następnie na możliwość prowadzenia przedsiębiorstwa przez podatnika.

art9449821-henryk-walczewski-formalizm-w-sadzie-zlo-czy-koniecznosc (dostęp: 25.03.2024 r.); E. Łętowska, *Spylandum est vs prawo do sądu*, 4.11.2022 r., <https://konstytucyjny.pl/spylandum-est-vs-prawo-do-sadu/> (dostęp: 25.03.2024 r.); B. Wilk, *Kiedy formalizm zabija sprawiedliwość*, <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1140614,dzialalnosc-sadow-kiedy-formalizm-zabija-sprawiedliwosc.html> (dostęp: 25.03.2024 r.).

65 Wyroki ETPC: z 11.10.2018 r., 65379/13, Parol przeciwko Polsce, HUDOC; z 26.07.2007 r., 35787/03, Walchli przeciwko Francji, HUDOC, pkt 29; z 20.03.2008 r., 38731/05, Alvanos i inni przeciwko Grecji, HUDOC, pkt 25; z 8.12.2016 r., 24003/07, Frida, LLC przeciwko Ukrainie, HUDOC, pkt 33.

66 Wyrok ETPC z 13.12.2018 r., 21497/14, Witkowski przeciwko Polsce, HUDOC.

67 Postanowienie SN z 27.04.2021 r., II KZ 15/21, LEX nr 3269836.

68 Wyrok ETPC z 19.06.2001 r., 28249/95, Kreuz przeciwko Polsce, HUDOC.

69 Wyrok ETPC (Wielka Izba) z 13.09.2016 r., skargi połączone 50541/08, 50571/08, 50573/08 i 40351/09, Ibrahim i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, HUDOC, pkt 257.

70 B. Grabowska-Moroz, P. Karlik, *Dostęp osób zatrzymanych do obrońcy – między prawem Unii Europejskiej a rzeczywistością* [w:] *Wymiar sprawiedliwości w państwie prawa. Wyzwania*, red. K. Gajowniczek-Pruszyńska, Sopot 2021, s. 36.

71 Wyrok ETPC (Wielka Izba) 12.07.2001 r., 44759/98, Ferrazzini przeciwko Italy, HUDOC.

72 Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175/1 – dalej Protokół nr 1.

W wyroku Andrzej Ruciński przeciwko Polsce stan faktyczny polegał na zastosowaniu zajęcia przedsiębiorstwa skarżącego i jego rachunków bankowych dla zabezpieczenia należności podatku akcyzowego. Po zamrożeniu rachunku i zajęciu pojazdów przedsiębiorstwa skarżący nie był w stanie kontynuować prowadzenia działalności gospodarczej i poniósł znaczne straty. Decyzje o zajęciu zostały po trzech latach uznane za niezgodne z prawem i uchylone przez sąd administracyjny. Jednakże wytoczone następnie powództwo cywilne skarżącego przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie za szkody poniesione na skutek niezgodnego z prawem zajęcia zostało oddalone. W czasie orzekania istniały bowiem dwie rozbieżne linie orzecznicze, z których jedna była niekorzystna dla podatników w sytuacji skarżącego, a druga – korzystna. Sąd pierwszej instancji ustalił wysokość szkód poniesionych przez skarżącego i zasądził roszczenie, opierając się na tej drugiej, zaś sąd odwoławczy uwzględnił apelację Skarbu Państwa i powołując się na drugą z linii orzeczniczych ostatecznie roszczenie o odszkodowanie oddalił w całości. Trybunał orzekł o naruszeniu praw skarżącego z uwagi na to, że poniósł on negatywne konsekwencje niekonsekwentnego stosowania prawa przez organy państwa, przy czym rezultat tego rozchwiania orzeczniczego obciążył ostatecznie skarżącego, a także dlatego że sąd krajowy w stopniu nadmiernym i nieuzasadnionym w okolicznościach sprawy chronił interes fiskalny Skarbu Państwa⁷³.

W zaledwie kilku polskich sprawach orzekano o kwestiach podatkowych w związku z zarzutem naruszenia art. 1 Protokołu nr 1. Nie świadczy to zapewne o tym, że postępowanie podatkowe w Polsce i jego wyniki są, statystycznie rzecz biorąc, zgodne ze standardami Konwencji; raczej – jak się wydaje – o trudności w sformułowaniu zarzutów na tle tego artykułu na podstawie niełatwego w stosowaniu kryterium „nadmierne indywidualne ciężaru”. Zaledwie kilka takich spraw zostało notyfikowanych rządowi⁷⁴. Postawiono w nich zarzuty niejasnych przepisów prawa podatkowego różnego rodzaju, niekonsekwentnego ich stosowania, stosowania zabezpieczenia należności podatkowych w sposób ekscesywny, m.in. przez długo trwające zajęcie towarów należących do przedsiębiorstwa.

5. Doświadczenie w reprezentowaniu skarżących przed ETPC jako atut i zasób zawodowy

Technika *storytelling*, do której zastosowania organizatorzy zachęcali – z różnym powodzeniem – mówców na czerwcowej konferencji, może być także użytecznym narzędziem wsparcia kariery zawodowej. Wydaje się, że osoby mające znaczne osiągnięcia na tym polu – wnoszące skargi i odnoszące sukcesy przed Trybunałem w Strasburgu⁷⁵ – nie były w ostatnich latach dostatecznie fetowane przez zawody prawnicze. Te sukcesy, będące udziałem prawników z różnych miejscowości, nie

spełniają zatem należytej roli w autopromocji zawodowej, a także nie pomagają uświadomić ich koleżankom i kolegom, że to jest także ich normalne zadanie zawodowe, a nie egzotyczne przedsięwzięcie zarezerwowane dla nobliwych warszawskich kancelarii i NGO-sów. Niewątpliwe i poważne sukcesy odniesione przez Program Spraw Precedensowych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka⁷⁶ zasługują na podkreślenie ich wagi⁷⁷. Jednakże – paradoksalnie – mogły się one przyczynić do utrwalenia się w zawodach prawniczych percepcji składania skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jako przedsięwzięcia zarezerwowanego wyłącznie dla liderów środowiska prawniczego, tym samym niechcący osłabiając znaczenie Konwencji *on the ground*.

6. Współpraca zawodowych pełnomocników w przedmiocie praktycznego stosowania standardów strasburskich

W pierwszych latach funkcjonowania Konwencji w Polsce przedmiotem dociekań akademickich – raczej opartych na intuicjach i przypuszczeniach, niż na badaniach socjologicznych – był fakt oszałamiającej popularności skargi strasburskiej jako instrumentu ochrony prawnej. Formułowano wówczas tezę, że popularność ta ma charakter „ludowy”, czyli wynika raczej z przyczyn należących do psychologii społecznej, niż mających swoje źródło w rzeczywistych niedostatkach systemu prawa, manifestujących się w naruszeniach praw indywidualnych⁷⁸. Skarżący w przygniatającej większości wnosili wówczas skargi samodzielnie, bez udziału fachowych pełnomocników. Ta sytuacja powoli zmieniała się z biegiem lat i obecnie więcej skarżących korzysta z ich pomocy przy wnoszeniu skargi. Jednakże oficjalne statystyki nie są dostępne. Niezależnie zaś od udziału fachowych pełnomocników w chwili wnoszenia skargi, te z nich, które rokują szansę na wydanie wyroku, muszą być notyfikowane rządowi, a odpowiedź na argumenty rządu po notyfikacji musi być już sporządzona przez fachowego pełnomocnika. Tym samym ich udział w sprawach zmierzających do wydania wyroku z konieczności wzrasta.

Jednakże dla społecznego funkcjonowania Konwencji w Polsce nie bez znaczenia wydaje się nieobecność wśród zawodowych pełnomocników procesowych stałego usieciowienia o charakterze operacyjnym, nakierowanego na wzajemne informowanie się o sprawach nadających się na materiał do skargi strasburskiej i na wymianę konkretnych praktycznych doświadczeń. W sytuacji relatywnej popularności „skargi do Strasburga”, utrzymującej się mimo znacznego spadku liczby wnoszonych do Trybunału spraw, istnienie takiego usieciowienia wydawałoby się być – po trzydziestu latach Konwencji w Polsce – naturalnym forum dla stałej współpracy o wybitnie roboczym – nie zaś odświętnym – charakterze. Nic takiego jednak nie nastąpiło, co także powoduje pewne marnowanie się kapitału intelektualnego i społecznego. Istnieją wprawdzie

73 Wyrok ETPC z 5.10.2023 r., 22716/12, Andrzej Ruciński przeciwko Polsce, HUDOC.

74 Skarga nr 32520/19, Zbigniew Urban przeciwko Polsce, złożona 12.06.2019 r., notyfikowana rządowi 15.06.2022 r.; skarga nr 32863/21, Justyna Wiśniewska przeciwko Polsce, złożona 8.06.2021 r., notyfikowana rządowi 1.12.2021 r.; skarga nr 32553/20, TM Synthetics S.A. przeciwko Polsce, złożona 24.07.2020 r., notyfikowana rządowi 8.10.2021 r.

75 *Polscy prawnicy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka: 1994–2021*, <https://gasiorska.eu/wp-content/uploads/2021/12/Raport-Polscy-prawnicy-przed-ETPC-1994-2021.pdf> (dostęp: 25.03.2024 r.).

76 <https://archiwum.hfhr.pl/dzialania/programy-prawne/psp/> (dostęp: 25.03.2024 r.).

77 15. *Rocznica Programu Spraw Precedensowych. Wykład Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara*, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/node/16050/revisions/16101/view> (dostęp: 25.03.2024 r.).

78 M.B. Dembour, M. Krzyżanowska-Mierzeńska, *Ten Years On: the Voluminous and Interesting Polish Case Law*, „European Human Rights Law Journal” 2004/5, s. 534.

Komisje Praw Człowieka, zarówno przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, jak i przy Krajowej Izbie Radców Prawnych, a także komisje przy niektórych regionalnych organach samorządów prawniczych, jednakże wydaje się, że nie stały się one forum takiej praktycznej współpracy i wzajemnego wsparcia prawników w przedmiocie wnoszenia skarg strasburskich. Być może taka praktyczna współpraca wydaje się nie do pogodzenia z charakterem obu zawodów, który – o ile wykonuje się go w indywidualnych kancelariach – jest zasadniczo zawodem solistów. Jednakże może to być jeszcze jeden przejaw pewnej egzotyki Konwencji, który to odbiór nie mógł nie zostać wzmocniony w latach 2015–2023 na skutek jawnej niechęci ówczesnej władzy ustawodawczej i wykonawczej dla praw człowieka. Powstanie takiego usieciowienia o mniej więcej trwałym charakterze – stowarzyszenia czy nieformalnej koalicji podmiotów, z udziałem osób działających zawodowo w całej Polsce, nie tylko w wielkich miastach – niezależnie od tego, jaką formę prawną miałoby przyjąć, bez wątpienia wzmocniłoby rolę Konwencji w Polsce i gotowość oraz umiejętności fachowych pełnomocników do obrony tych praw klientów, które chroni Konwencja⁷⁹.

7. Jaką rolę pełni Konwencja w rzeczywistym orzecznictwie sądowym?

Obfite jest piśmiennictwo na temat podstaw prawnych i stworzonych przez Konstytucję możliwości stosowania Konwencji w orzecznictwie sądowym – w ogólnym ujęciu dotyczącym relacji między prawem krajowym a międzynarodowym ustanowionym przez polską Konstytucję⁸⁰.

Jednakże zaległym zadaniem akademickim wydaje się dokonanie możliwie pełnego i aktualnego przeglądu orzecznictwa sądów polskich w sprawach, w których powoływana jest Konwencja i orzecznictwo ETPC. Chodzi o ustalenie rzeczywistych, utrwalonych w orzeczeniach sposobów argumentacji na podstawie Konwencji w konkretnych sprawach. Interesującym przedmiotem badania byłoby już to, czy sądy czują się zobowiązane do tego, aby najpierw w ogóle wyłożyć, dlaczego zajmują się orzecznictwem ETPC, przez wskazanie, jakie miejsce prawo międzynarodowe zajmuje w systemie źródeł prawa. Czy po trzydziestu latach obowiązywania Konwencji w Polsce nadal potrzebne jest wysłownienie argumentów legitymizujących samo odwołanie się do Konwencji przez organ stosujący prawo?

Przedmiotem badania mogłoby być także to, w jakich rodzajach spraw sądy powołują się na orzecznictwo ETPC;

czy powoływanie się na standard strasburski ma charakter aprobatywny, czy krytyczny; czy powołanie się na ten standard jest częścią wykładni *in dubio pro libertate*, czy też służy jedynie jako alibi dla wydania orzeczenia, którego treść w istocie tę zasadę narusza; czy w stosowaniu standardów strasburskich rysują się jakieś różnice między obszarami poszczególnych apelacji; w odniesieniu do których z praw gwarantowanych przez Konwencję sądy są skłonne powoływać się na nią; czy sądy stosują w orzekaniu zasadę proporcjonalności tak, jak ją rozumie Trybunał, czyli jako wskazówkę, jak daleko mogą iść ograniczenia poszczególnych praw, tak aby ograniczenie to było „konieczne w demokratycznym społeczeństwie”. To tylko garść zagadnień badawczych, które się pojawiają na tym obszarze.

Pewną wskazówkę o charakterze technicznym co do roli Konwencji w orzecznictwie daje sposób, w jaki portal orzecznictwa sądów powszechnych⁸¹ umożliwia poszukiwanie stosownych orzeczeń polskich sądów. Kryteria poszukiwania według haseł, odrębnych dla prawa karnego i cywilnego, nie uwzględniają ani Konwencji, ani Trybunału jako haseł wywoławczych. Owszem, portal oferuje odrębną listę orzeczeń zatytułowaną „ETPCz”, ale jej operacyjna przydatność nie jest wysoka, zważywszy, że obejmuje ona tylko orzeczenia strasburskie przetłumaczone na język polski, a nie oferuje możliwości poszukiwania według haseł zbliżonych do struktury Konwencji. Konieczność mozolnego poszukiwania orzeczeń bez możliwości szybkiego zlokalizowania spraw relewantnych dla danego rodzaju stanów faktycznych i zagadnień prawnych powstających w związku z Konwencją nie ułatwia sprawnego identyfikowania tego, co nazwałam powyżej „elementem prawnoczułowym” w konkretnych sprawach. Także ten brak wskazuje na pewną ślepotę systemu wobec Konwencji, i to o zadawnionym charakterze.

8. Postawy polskich sędziów i prokuratorów wobec Konwencji – jakościowe badania socjologiczne

Oprócz podejścia właściwego dogmatyce prawniczej, czyli ustalenia rzeczywistego sposobu, w jaki standard strasburski funkcjonuje – albo nie funkcjonuje – w polskim systemie prawa jako *law in action*, interesujące byłoby też badanie postaw osób stosujących prawo wobec Konwencji. Jakościowe badania socjologiczne na ten temat, o ile mi wiadomo, nie były dotąd przeprowadzane. Wyniki takich badań dałyby wgląd w postawy i powody należące do sfery kultury prawnej, które składają się na to, że sądowe stosowanie Konwencji – i szerzej, standardów dotyczących przestrzegania praw człowieka wynikających z orzecznictwa Trybunału – w Polsce wygląda tak, jak wygląda. Autorki cytowanej pracy dotyczącej 70-lecia Konwencji⁸², A. Bzdyń i K. Wiśniewska, nieprzypadkowo tytułują stosowny fragment tekstu: „Europejska Konwencja Praw Człowieka – rozdzwięk między teorią a praktyką?”. Formułują również powściągliwą ocenę, że potencjał Konwencji „nie jest w pełni wykorzystywany w postępowaniach przed sądami krajowymi”. Być może rezultat takich badań dałby asumpt do przemyślenia przedsięwzięć natury szkoleniowej, które by pozwoliły na odwrócenie niekorzystnych trendów w tym

79 Na potrzebę usieciowienia prawników zajmujących się Konwencją tak, aby objęło także mniejsze ośrodki i nie było skoncentrowane w wielkich centrach, zwracano uwagę w czasie konferencji z okazji 15-lecia Programu Spraw Precedensowych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka; P. Rojek-Socha, *Prawnicy: Przed litygacją strategiczną nowe wyzwania – także obrona praworządności*; <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/program-spraw-precedensowych-konferencja-z-okazji-15-lecia,488381.html>, 14.10.2019 r. (dostęp: 25.03.2024 r.).

80 Np. L. Garlicki, *Obowiązywanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w porządku prawnym Rzeczypospolitej Polskiej*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2003/3, s. 18–28; L. Garlicki, *Stosowanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez sądy krajowe a podporządkowanie sędziemu Konstytucji i ustawie*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/11, s. 4; K. Wiśniewska, A. Bzdyń, *70-lecie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – szansa na odkrycie na nowo czy powrót do korzeni, czyli czego potrzebujemy, żeby lepiej chronić prawa obywatelskie* [w:] *Wymiar sprawiedliwości w państwie prawa. Wyzwania*, red. K. Gajowniczek-Pruszyńska, Sopot 2021, s. 345.

81 <https://orzeczenia.ms.gov.pl/search/advanced> (dostęp: 25.03.2024 r.).

82 Zob. przypis nr 52.

względnie zarówno o charakterze mentalnym, jak i w orzecznictwie. Pozostaje także przyglądać się, czy apel Ministra Sprawiedliwości o stosowanie prawa międzynarodowego, w tym także standardów strasburskich⁸³, będzie miał odczuwalny wpływ na postawy sędziów i praktykę orzecniczą.

9. Krytycyzm wobec Trybunału – potrzeba polskiej edycji

Nie może dziwić, że Trybunał ściąga na siebie krytykę z rozmaitych powodów. Część tej krytyki wiąże się w naturalny sposób z samą jego funkcją, którą jest kontrolna wobec państw stron Konwencji, i ze sposobem jej wykonywania, postrzeganym przez niektórych obserwatorów jako nazbyt „aktywistyczny”. Część zaś ma korzenie i powody polityczne przejawiające się niekiedy w dość groteskowy sposób; groteskowy, co nie oznacza, że nie pociąga on za sobą poważnych skutków⁸⁴. W 2022 r. Prezes Trybunału Robert Spano syntetycznie podsumował nurty tej krytyki. Pierwszy z nich pochodzi od tych, „którzy uważają, że Europejski Trybunał Praw Człowieka rozszerza prawa przyjęte w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka poza ich pierwotną (i oryginalną) koncepcję. Zgodnie z tą krytyką zarzuca się Trybunałowi, że «sięga za daleko». [Z drugiej strony znajdują się] twierdzenia wysuwane w diametralnie przeciwnym kierunku przez tych, którzy uważają, że Trybunał nie robi wystarczająco dużo, aby walczyć o ochronę praw człowieka w Europie i jest zbyt pobłażliwy dla władz krajowych”⁸⁵. Także europejska nauka prawa od dawna formułowała poważne i rzeczowe zarzuty dotyczące jego funkcjonowania, kształtowania się procedury, przewlekłości postępowań przed Trybunałem, treści konkretnych orzeczeń i ich konsekwencji, ewolucji jego wpływu na systemy prawne państw członkowskich, sięgania – w ramach władzy, którą Trybunał ma do decydowania o swoim własnym regulaminie – po nowe

rozwiązania proceduralne, zarządzania wpływem spraw, stosowania doktryny tzw. marginesu swobody (*margin of appreciation*) itd. Podsumowaniem poszczególnych wątków tego krytycyzmu już w 2016 r. zajęła się grupa akademików z kilku krajów. Owocem ich pracy jest tom poświęcony rodzajom, przejawom i konsekwencjom różnych nurtów krytyki, a także sposobowi, w jaki Trybunał i Rada Europy na krytykę reagowały⁸⁶.

Taka sama syntetyczna i poważna próba podjęta z perspektywy polskiej – formułująca rzeczowe zarzuty i propozycje korekt czy zmiany praktyki w tym zakresie, w jakim to jest istotne dla sytuacji Polski przed Trybunałem oraz wydaje się ważne polskiemu prawoznawstwu – mogłaby dać niezwykle interesujące rezultaty. Można zasadnie przypuszczać, że brak takiej publikacji w dorobku polskiego prawoznawstwa spowodowany jest także tym, że w ciągu lat niszczenia praworządności przez PiS krytykowanie Trybunału mogło być postrzegane przez autorów, którzy mogli być skądinąd zainteresowani podjęciem takiego tematu, jako nieroztropne, gdyż dostarczające niechętniej prawom człowieka władzy dodatkowej amunicji do podważania jego legitymizacji.

10. Wybór polskiego sędziego do ETPC

Podjęciu tego tematu musi towarzyszyć pewne zażenowanie. Dziewięcioletnia w założeniu⁸⁷ kadencja K. Wojtyczka, który urząd sędziowski pełni już od 11 lat, zakończyła się 30.10.2021 r. Zasiada on tam od 2012 r. i nadal orzeka, zgodnie z przyjętą praktyką, że sędziowie orzekają aż do wyboru następnego sędziego z danego kraju.

Za rządów PiS nie udało się przedstawić Zgromadzeniu Parlamentarnemu Rady Europy kandydatów z Polski na to stanowisko. Pierwsza lista trojga kandydatów została złożona przez rząd w terminie, jednak lista ta – a po niej także dwie następne – została odrzucona przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy. Nie doszło nawet do przesłuchania kandydatów przez stosowną komisję Zgromadzenia. Za pierwszym razem powodem odrzucenia listy były względy proceduralne. Zgromadzenie uznało, że krajowa procedura wyłaniania kandydatów (której nie towarzyszyło żadne publiczne ich wysłuchanie) nie była zgodna ze standardami stosowanymi przez Zgromadzenie. Za drugim i trzecim razem, kiedy już MSZ umożliwił obserwatorom z organizacji zajmujących się prawami człowieka przysłuchiwanie się rozmowom kwalifikacyjnym, listy odrzucono z powodów jeszcze bardziej ambarasujących: stosowny Komitet Zgromadzenia dwukrotnie rekomendował, aby listy te odrzucić z uwagi na to, że „nie wszyscy kandydaci odpowiadają wymogom artykułu 21 Konwencji”. Przepis ten przewiduje, że sędziowie „powinni być ludźmi o najwyższym poziomie moralnym i muszą albo posiadać kwalifikacje do sprawowania wysokiego urzędu sędziowskiego, albo być prawnikami o uznanej kompetencji”⁸⁸. W lutym 2024 r. Naczelna Rada

83 <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/komunikat-ministra-sprawiedliwosci-w-sprawie-standardow-w-zakresie-prawa-do-rzetelnego-procesu> (dostęp: 24.03.2024 r.): „W okresie tym wprowadzono szereg zmian legislacyjnych, które – po wyłączeniu efektywnej kontroli konstytucyjności wskutek politycznego podporządkowania Trybunału Konstytucyjnego – zmierzają m.in. do podważenia niezależności sądownictwa poprzez upolitycznienie trybu wyboru sędziów-członków KRS, upolitycznienie trybu wyboru prezesów sądów, czy zapewnieniu Ministrowi Sprawiedliwości nadmiernie szerokich uprawnień personalnych i procesowych w ramach postępowań dyscyplinarnych. [...] Wymienione czynniki [doprowadziły do obniżenia poziomu ochrony praw i wolności obywatelskich, w tym w pierwszym rzędzie prawa do rzetelnego procesu, które w podobnym stopniu winno podlegać ochronie zarówno w świetle art. 45 polskiej Konstytucji, jak i postanowień wiążących Polskę umów międzynarodowych, w tym art. 19 ust. 1 TUE, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 EKPCz. W związku z powyższym, jako Minister Sprawiedliwości apeluję do sędziów abyście Państwo w swojej pracy orzecniczej mieli na względzie obowiązujące w Polsce prawo międzynarodowe, zaś dokonując jego wykładni brali pod uwagę wskazane wyżej orzecznictwo sądów polskich i trybunałów międzynarodowych, w tym również dotyczące statusu osób powołanych na stanowiska sędziowskie z udziałem KRS ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., co stanowi warunek *sine qua non*, aby zagwarantować stronom prawo do rzetelnego procesu przed niezależnym i bezstronnym sądem”.

84 Np. o tradycyjnej brytyjskiej niechęci do sądu obsadzonego przez *unelected judges*: F. Cranmer, *On the Slippery Slope to a 'People's Court'*, 10.11.2016 r., <https://verfassungsblog.de/on-the-slippery-slope-to-a-peoples-court/> (dostęp: 25.03.2024 r.).

85 „Over-reaching or under-achieving? The trajectory of the case-law of the European Court of Human Rights”, Speech by Robert Spano, University of Leuven, 12.03.2022 r., https://www.echr.coe.int/documents/d/echr/Speech_20220312_Spano_Leuven_University_ENG (dostęp: 25.03.2024 r.).

86 P. Popelier, K. Lemmens, S. Lambrecht (red.), *Criticism of the European Court of Human Rights. Shift ing the Convention System: Counter-Dynamics at the National and EU Level*, https://www.researchgate.net/profile/Sarah-Lambrecht/publication/304989927_Criticism_of_the_European_Court_of_Human_Rights/links/5d5098084585153e594e9e48/Criticism-of-the-European-Court-of-Human-Rights.pdf (dostęp: 25.03.2024 r.).

87 Art. 23 ust. 1 Konwencji.

88 Szczegółowe przedstawienie przebiegu procedur do maja 2022 r., czyli nieobejmujące trzeciej tury poszukiwania odpowiedniego kandydata, zawiera raport przygotowany przez Helsińską Fundację Praw Człowieka:

Adwokacka i Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaapelowały do rządu „o dokonanie niezbędnej nowelizacji krajowego postępowania w przedmiocie wyboru kandydatów na urząd sędziego ETPC w celu zagwarantowania, iż zostanie ona przeprowadzona w sposób demokratyczny, transparentny oraz równy dla wszystkich uczestników, a wybór będzie oparty wyłącznie na kryteriach merytorycznych”. Ostatecznie konkurs na stanowisko sędziego został ogłoszony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych 19.03.2024 r.⁸⁹ Im szybciej tocząca się obecnie procedura wyboru sędziego zostanie zakończona nareszcie *lege artis* wyborem trojga prawdziwie kompetentnych kandydatów znanych z dorobku w dziedzinie ochrony praw człowieka, tym lepiej dla Trybunału, dla legitymizacji Konwencji w Polsce oraz dla skarżących⁹⁰.

Abstract

Magda Krzyżanowska-Mierzevska

The author is an attorney at law (ORIP Gdańsk, Poland), a retired lawyer at the Secretariat of the European Commission on Human Rights and at the Registry of the European Court of Human Rights (1993–2018), Member of the Legal Expert Group of Stefan Batory Foundation.

European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms in Poland – Reflections on the 30th Anniversary of the Ratification

Keywords: rule of law, individual application, European Convention for the Protection of Human Rights, European Court of Human Rights, human rights protection, legal professions

The 30th anniversary of the ratification of the European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms by Poland, falling in 2023, provided a natural opportunity to assess the operation and effectiveness of the Convention in Poland. Public authorities did not make such an assessment, especially given that, in the years 2015–2023, the parliamentary majority and the executive organs appointed by it showed a negative attitude towards the Convention, which ultimately took the form of the ruling of the politicised Constitutional Tribunal questioning, in a non-existent procedure, the effectiveness of the Convention in the Polish legal system. The paper encourages continuing reflection on the future of the Convention in Poland, like the one was carried out in special issues of the “European Judicial Review” (no. 11 and no. 12 of 2023), and presents proposed research and organisational projects that could contribute to strengthening the weakened status of the Convention in the Polish legal system.

„Europejskie Trybunały – Krajowe Wybory. Krajowe postępowania w przedmiocie wyłonienia kandydatów na sędziów Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka”, <https://hfhr.pl/aktualnosci/najwyzszy-czas-wylonic-polskich-kandydatow-na-sedziow-miedzynarodowych-trybunalow> (dostęp: 25.04.2024 r.); zob. także <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/20089> (dostęp: 25.03.2024 r.) oraz W. Tumidalski, *Trzy razy nie dla polskich kandydatów na sędziów ETPC*, <https://www.rp.pl/sady-i-trybunały/art37878111-trzy-razy-nie-dla-polskich-kandydatow-na-sedziow-etpcz> (dostęp: 25.03.2024 r.).

⁸⁹ Zob. <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/Ogloszenie-o-naborze-na-sedziogo-Europejskiego-Trybunału-Praw-Człowieka> (dostęp: 25.04.2024 r.).

⁹⁰ Nadchodzące wybory na stanowisko sędziego ETPC – wspólne wystąpienie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz Naczelnej Rady Adwokackiej, 14.02.2024 r., <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/27847> (dostęp: 25.03.2024 r.).

Bibliografia/References

- Bodnar A., *Czy Trybunał w Strasburgu potrzebuje dopalaczy?*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2163207-1,bodnar-dla-polityki-czy-trybunal-w-strasburgu-potrzebuje-dopalaczy.read> (dostęp: 25.03.2024 r.).
- Bojarski Ł., *Judicial Resistance – missing part of Judicial independence? The case of Poland and beyond*, https://www.researchgate.net/profile/Lukasz-Bojarski/publication/375838108_Judicial_Resistance_-_missing_part_of_Judicial_independence_The_case_of_Poland_and_beyond/links/655f3404ce88b8703107c605/Judicial-Resistance-missing-part-of-Judicial-independence-The-case-of-Poland-and-beyond.pdf?_tp=eyJjb250ZXh0Ijp7ImZpbnN0UGFnZSI6InB1YmxpY2F0aW9uIiwicGFnZSI6InB1YmxpY2F0aW9uIn19 (dostęp: 25.03.2024 r.).
- Bunda M., *Blokada polskich spraw do Strasburga*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1764046,1,blokada-polskich-skarg-do-strasburga.read> (dostęp: 25.03.2024 r.).
- Cranmer F., *On the Slippery Slope to a ‘People’s Court’*, 10.11.2016 r., <https://verfassungsblog.de/on-the-slippery-slope-to-a-peoples-court/> (dostęp: 25.03.2024 r.).
- Czarnecka K., *Dlaczego w Polsce wraca kultura przemocy. I spada zaufanie do policji*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/2188636,1,dlaczego-w-polsce-wraca-kultura-przemocy-i-spada-zaufanie-do-policji.read> (dostęp: 25.03.2024 r.).
- Damasiewicz A., *Czy każdy sędzia powinien być szachistą?*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2013/2.
- Dembour M.B., Krzyżanowska-Mierzevska M., *Ten Years On: the Voluminous and Interesting Polish Case Law*, „European Human Rights Law Journal” 2004/5.
- Garlicki L., *Obowiązywanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w porządku prawnym Rzeczypospolitej Polskiej*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2003/3.
- Garlicki L., *Stosowanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez sądy krajowe a podporządkowanie sędziego Konstytucji i ustawie*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/11.
- Goldhaber M., *A People’s History of the European Court of Human Rights*, New Brunswick 2008.
- Golub S., *What Is Legal Empowerment? An Introduction*, International Development Law Organization [w:] *Legal Empowerment: Practitioners’ Perspectives*, red. S. Golub, https://www.snap-undp.org/lepknowledgebank/Public%20Document%20Library/Legal_Empowerment_Parctitioners_Perspectives_Book.pdf (dostęp: 25.03.2024 r.).
- Grabowska-Moroz B., Karlik P., *Dostęp osób zatrzymanych do obrońcy – między prawem Unii Europejskiej a rzeczywistością* [w:] *Wymiar sprawiedliwości w państwie prawa. Wyzwania*, red. K. Gajowniczek-Pruszyńska, Sopot 2021.
- Gronowska B., Sadowski P. (red.), *25-lecie wejścia w życie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w Polsce*, Toruń 2022.
- Jałoszewski M., *„Reformy” PiS i Ziobry dobily sądy. Pracują dwa razy wolniej niż za PO*, Oko Press, 7.04.2021 r., <https://oko.press/reformy-pis-i-ziobry-dobily-sady-pracuja-dwa-razy-wolniej-niz-za-po-liczby> (dostęp: 30.01.2024 r.).
- Kaczorowska K., *Szokująca czarna seria polskiej policji. „Szeryfowie. Nie mają pojęcia o pracy kryminalnych”*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/2238106,1,szokujaca-czarna-seria-polskiej-policji-szeryfowie-nie-maja-pojecia-o-pracy-kryminalnych.read> (dostęp: 25.03.2024 r.).
- Kaczorowska K., *Ukraińiec zakatowany w izbie wytrzeźwień. Wstrząsające nagranie policyjnych tortur*, <https://www.polityka.pl>

/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/2229914,1,ukrainiec-zakazowany-w-izbie-wytrzezwien-wstrzasajace-nagranie-policyjny-ch-tortur.read (dostęp: 25.03.2024 r.).

Kładoczny P. (red.), *O standardzie, który się nie przyjął (w Polsce). Praktyka stosowania tymczasowego aresztowania w świetle przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, <https://hfhr.pl/publikacje/raport-praktyka-stosowania-tymczasowego-aresztowania-2023> (dostęp: 25.03.2024 r.).

Krasnowska V., *Stać! Milicja! Policja w Polsce traktuje ludzi jak zbrodniarzy. To jest dzwonek alarmowy*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/2221844,1,stac-milicja-policja-w-polsce-traktuje-ludzi-jak-zbrodniarzy-to-jest-dzwonek-alarmowy.read> (dostęp: 25.03.2024 r.).

Kryszkiewicz M., Szymaniak P., *Wybory 2023. Wymiar sprawiedliwości za PiS. Co się zmieniło?*, <https://www.gazeta-prawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9314605,wybory-2023-wymiar-sprawiedliwosci-za-pis-co-sie-zmienilo-podsumow.html> (dostęp: 30.01.2024 r.).

Krzyżanowska-Mierzewska M., *Rząd powinien przywrócić Europejskiej Konwencji Praw Człowieka należne miejsce*, <https://oko.press/przywrocic-konwencji-praw-czlowieka-nalezne-miejsce> (dostęp: 30.01.2024 r.).

Kubal A., *Who Are the Humans Behind Human Rights in Polsce? Preliminary Remarks on a Sociological Profile of Victims Before the ECtHR*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/11.

Łazarska A., *Zakaz ekscesywnego formalizmu a praktyka sądowa – uwagi na tle orzeczeń polskich sądów w sprawach cywilnych w świetle art. 6 EKPC*, „Ius Novum” 2020/4.

Łętowska E., *Dyskurs prawniczy w Polsce: miejsce i znaczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2023/11.

Łętowska E., *Spylandum est vs prawo do sądu*, 4.11.2022 r., <https://konstytucyjny.pl/spylandum-est-vs-prawo-do-sadu/> (dostęp: 25.03.2024 r.).

Płoszka A., *(In)Efficiency of the European Court of Human Rights Priority Policy. The Case of Applications Related to the Polish Rule of Law Crisis* [w:] Περιπέριοντας τους Βαρβάρους. Law in a time of Constitutional Crisis. Studies Offered to Mirosław Wyrzykowski, red. J. Urbanik, A. Bodnar, Warszawa 2020.

Popelier P., Lemmens K., Lambrecht S. (red.), *Criticism of the European Court of Human Rights. Shift in the Convention System: Counter-Dynamics at the National and EU Level*, https://www.researchgate.net/profile/Sarah-Lambrecht/publication/304989927_Criticism_of_the_European_Court_of_Human_Rights/links/5d5098084585153e594e9e48/Criticism-of-the-European-Court-of-Human-Rights.pdf (dostęp: 25.03.2024 r.).

Rojek-Socha P., *Prawnicy: Przed litygacją strategiczną nowe wyzwania – także obrona praworządności*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/program-spraw-precedensowych-konferencja-z-okazji-15-lecia,488381.html>, 14.10.2019 r. (dostęp: 25.03.2024 r.).

Skuczyński P., *Aktywizm sędziowski a etyka sędziowska w Polsce. Uwagi w stulecie niepodległości*, https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/17781/Aktywizm_sedziowski_a_etyka_sedziowska_w_Polsce_Uwagi_w_stulecie_niepodleg%2520osci.pdf (dostęp: 22.03.2024 r.).

Szilágyi I.H., *Embarrassing stories. Legal Storytelling and Sociology of Law*, „Intersections. East European Journal of Society and Politics” 2021/1.

Szwed M., *Nadmierny formalizm procesowy jako naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2020/2.

Szwed M., Wiśniewska K., *Kierunek Strasburg: Nowy przystanek w walce o praworządność? Raport o polskich sprawach przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka*, <https://archiwumosiatsynskiego.pl/images/2020/10/kierunek-strasburg-27-07-1.pdf> (dostęp: 25.03.2024 r.).

Tumidalski W., *Trzy razy nie dla polskich kandydatów na sędziów ETPCz*, <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art37878111-trzy-razy-nie-dla-polskich-kandydatow-na-sedziow-etpcz> (dostęp: 25.03.2024 r.).

Walczewski H., *Formalizm w sądzie: zło czy konieczność?*, <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art9449821-henryk-walczewski-formalizm-w-sadzie-zlo-czy-koniecznosc> (dostęp: 25.03.2024 r.).

Wilk B., *Kiedy formalizm zabija sprawiedliwość*, <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1140614,dzialalnosc-sadow-kiedy-formalizm-zabija-sprawiedliwosc.html> (dostęp: 25.03.2024 r.).

Winczorek J., *Dostęp do prawa*, Warszawa 2019.

Wiśniewska K., Bzdyń A., *70-lecie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – szansa na odkrycie na nowo czy powrót do korzeni, czyli czego potrzebujemy, żeby lepiej chronić prawa obywatelskie* [w:] *Wymiar sprawiedliwości w państwie prawa. Wyzwania*, red. K. Gajowniczek-Pruszyńska, Sopot 2021.

Wiśniewski A., *The Impact of the European Convention of Human Rights on the Polish Legal System*, „Polish Review of International and European Law” 2020/1.

Żaczekiewicz-Zborska K., *Prof. Kardas: Mamy obowiązek składania wniosków o wyłączenie sędziów*, 2.03.2023 r., <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/obowiazek-skladania-wnioskow-o-wylaczenie-sedziow,520046.html> (dostęp: 25.03.2024 r.).

REKLAMA



Prawo.pl

 Wolters Kluwer

Otwarty serwis informacyjny tworzony przez zespół doświadczonych dziennikarzy. Istnieje od 2018 r. i z każdym rokiem coraz bardziej umacnia swoją pozycję na rynku.

Serwis publikuje wiarygodne newsy prawne, wywiady, opinie i komentarze ekspertów oraz najnowsze wyroki polskich i unijnych sądów.

